

Protokół Nr XXIV/6/2013

z XXIV Sesji Rady Gminy odbytej w dniu 8 listopada 2013 roku.

Czas trwania obrad od godz. 10⁰⁰ do godz. 14³⁰

Na początku Sesji uczestniczyło 14 radnych 1 radny spóźnił się na obrady.

W Sesji na ogólną ilość 15 radnych udział wzięło według załączonej listy obecności 15 radnych czyli wymagane quorum.

Ponadto w Sesji udział wzięli:

Zdzisław Kuczma	Wójt Gminy
Danuta Tomaszewska	Sekretarz Gminy
Teresa Katulska	Skarbnik Gminy
Barbara Michalczak	Kierownik GOPS w Gąsawie
Jacek Superczyński	Dyrektor ZPS w Gąsawie
Zofia Brzykcy	Dyrektor Przedszkola Samorządowego w Gąsawie
Paweł Brzykcy	Dyrektor Szkoły Podstawowej w Laskach Wielkich
Józefa Błajet	Przewodnicząca Rady Powiatu
Adam Nowak	członek Zarządu Powiatu Żnińskiego
Małgorzata Janiak	Kolektor Serwis Leszno
Bogusław Szymczak	Radca Prawny
Wojciech Szczęsny	NZOZ w Gąsawie

sołtysi z terenu Gminy Gąsawa wg. załączonej listy obecności
Redaktor lokalnej Gazety „Pałuki”,
Redaktor „Gazety Pomorskiej”
licznie zgromadzeni mieszkańcy Gminy Gąsawa

Porządek obrad:

1. Otwarcie i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej Sesji.
4. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia/nie wyrażenia zgody na zaprzestanie prowadzenia usług zdrowotnych w budynku położonym w Laskach Wielkich.
 - a) wprowadzenie,
 - b) dyskusja,
 - c) podjęcie uchwały.

5. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Gąsawa:
 - a) wprowadzenie,
 - b) dyskusja,
 - c) podjęcie uchwały.
6. Sprawozdanie o pracy Wójta w okresie międzysesyjnym oraz informacja Wójta Gminy z realizacji uchwał Rady Gminy podjętych na XXIII Sesji.
7. Składanie wniosków i interpelacji.
8. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia na 2014 rok wysokości stawek podatku od nieruchomości:
 - a) wprowadzenie,
 - b) dyskusja,
 - c) podjęcie uchwały.
9. Podjęcie uchwały w sprawie obniżenia ceny skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego na 2014 rok:
 - a) wprowadzenie,
 - b) dyskusja,
 - c) podjęcie uchwały.
10. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2014 rok:
 - a) wprowadzenie,
 - b) dyskusja,
 - c) podjęcie uchwały.
11. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek, terminów płatności i zasad poboru opłaty od posiadania psów:
 - a) wprowadzenie,
 - b) dyskusja,
 - c) podjęcie uchwał.
12. Podjęcie uchwały w sprawie określenia dziennych stawek opłaty miejscowej, terminów płatności i sposobu jej poboru:
 - a) wprowadzenie,
 - b) dyskusja,
 - c) podjęcie uchwały.
13. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości dziennych stawek opłaty targowej, terminu płatności oraz sposobu jej poboru:
 - a) wprowadzenie,
 - b) dyskusja,

- c) podjęcie uchwały.
- 14. Podjęcie uchwały w sprawie poboru podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów i wynagrodzenia za inkaso:
 - a) wprowadzenie,
 - b) dyskusja,
 - c) podjęcie uchwały.
- 15. Podjęcie zmieniającej uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień i Przemocy w Rodzinie na rok 2013:
 - a) wprowadzenie,
 - b) dyskusja,
 - c) podjęcie uchwały.
- 16. Rozpatrzenie skargi na działalność Wójta Gminy Gąsawa.
 - a) wprowadzenie
 - b) dyskusja
 - c) podjęcie uchwały
- 17. Odpowiedzi na wnioski i interpelacje zgłoszone na Sesji.
- 18. Wolne głosy i wnioski
- 19. Zakończenie.

Ad.1,2

Otwarcia XXIV sesji Rady Gminy w Gąsawie dokonał Przewodniczący Rady Gminy p. Marek Maciejewski, który powitał zebranych oraz stwierdził, że w Sesji na ogólną ilość 15 radnych, uczestniczy 14 radnych czyli wymagane quorum. Następnie przedstawił porządek obrad Sesji.

Radna Maria Warda do przedstawionego porządku obrad zgłosiła wniosek o zdjęcie z porządku obrad sesji pkt. 5 podjęcie uchwały w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Gąsawa. Poinformowała, że wczoraj obradowała komisja rewizyjna Rady Gminy i jeden z członków komisji podnosi sprawę, że jest wiele nieścisłości – chodzi o sprawy proceduralne. Zwróciła się do radnych w imieniu komisji rewizyjnej by przychylni się do tego wniosku. Komisja rewizyjna ustaliłaby termin spotkania i zaprosi Panią Janiak na to spotkanie, żeby pomogła spisać dokładnie punkt po punkcie. Sprawa dotyczy działki, nad którą pochyla się cały świat archeologiczny. Jako członek Rady Muzealnej przy Muzeum w Biskupinie chciałyby doprowadzić do spotkania Rady Muzealnej – „...to są ludzie którzy

rzeczywiście rozsądnie przedstawiają swoje racje nie atakując aż tak bardzo inwestora”. Poinformowała, że odbyło się w październiku wyjazdowe posiedzenie wszystkich komisji Rady Gminy w Gąsawie w celu dokonania wizji lokalnej spornej działki. Po tym spotkaniu, powinien być spisany protokół pomiędzy Panem Sobolewskim, a Dyrektorem Muzeum w Biskupinie, w którym punkt po punkcie byłoby napisane jak ta inwestycja ma wyglądać. Co będzie negowane, a co może być przyjęte. Rada Gminy jest pod presją różnych ludzi, wszyscy żądają aby podjąć modrą decyzję. Chcąc taką decyzję podjąć, trzeba naprawdę wysłuchać wszystkich i spisać wszystko punkt po punkcie jakie wnioski wnoszą osoby, które są przeciwne i które są za tą inwestycją. Bardzo byłoby dla mnie pomocne, gdyby jeszcze trochę odłożyć w czasie przyjęcie tego Studium, jako członka Rady Muzealnej.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Maciejewski zapytał Pana Wójta: ”...czy istnieją możliwości, jakie są terminy czy można ten wniosek przyjąć do zrealizowania?”.

Wójt Gminy Zdzisław Kuczma poinformował, że sprawa rozgrywa się o jedną inwestycję na działce 214 w Biskupinie gdzie opinię swoją wyraził Konserwator Zabytków jak również Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska. Na tą decyzję inwestor złożył wniosek o warunki zabudowy. Na etapie uzgodnień Konserwator Zabytków się nie zgadzał, wpłynęło odwołanie inwestora do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które w konsekwencji Minister uchylił i uznał racje inwestora. Poinformował, że w dniu wczorajszym otrzymał pismo, które jest kierowane do Stowarzyszenia Ekologicznego w Barcinie, z którego jednoznacznie wynika, że warunki które są i inwestycja która ma być tam budowana jest zgodna z prawem, dlatego nie widzę potrzeby dyskusowania i odkładania zasięgania dalszych informacji specjalistów. W tym temacie dwie najważniejsze instytucje się wypowiedziały. Co do spraw proceduralnych jest obecna Pani, która opracowuje Studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego i dzisiaj można ten temat omówić, chociaż był trzykrotnie omawiany i wreszcie podjąć działania, ponieważ wiąże się to z tym by uchwalić plan zagospodarowania przestrzennego. Studium nie jest aktem prawnym, jest tylko wytyczną do opracowania planu zagospodarowania przestrzennego. Wójt Gminy, zwrócił się do Pani Sekretarz Gminy aby odczytała wymienione pismo. Poinformował również, że w dniu wczorajszym uczestniczył w posiedzeniu komisji rewizyjnej, na której były omawiane sprawy związane ze Studium.

Postanowieniem w dniu 17 października br. zawiesiłem decyzję o wydaniu warunków zabudowy i otrzymując jasne stwierdzenie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Bydgoszczy, że jest to inwestycja uzgodniona z i zgodna z prawem. Zwrócił się do Rady Gminy z prośbą o kontynuowanie sesji w takim porządku, jak został zaproponowany przez Pana przewodniczącego.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że po wczorajszym posiedzeniu komisji rewizyjnej gdzie powstał wniosek, który radna Maria Warda – przewodnicząca komisji rewizyjnej przedstawiła, pismo z RDOŚ, które dotarło przed godziną piętnastą do Pana Wójta – wniosek powstał wcześniej, zapytał radną Marię Wardę: „...czy nadal podtrzymuje swój wniosek?”.

Radna Maria Warda potwierdziła, że podtrzymuje wniosek o wycofanie z porządku obrad pkt 5 i prosi o jego przegłosowanie.

Sekretarz Gminy Danuta Tomaszewska odczytała pismo Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Bydgoszczy, które zostało skierowane do Stowarzyszenia Ekologicznego w Barcinie.

Radny Mariusz Kazik – „...Pozwolę sobie zabrać głos w tej kwestii, bo jestem związany z tym tematem podwójnie, jako pracownik Muzeum i jako radny tej Gminy. Zgadza się, że decyzja w wyniku błędu konserwatora nabrała innego toku i my tego nie kwestionujemy. Jest odwołanie, jest RDOŚ – jego stanowisko, jest stanowisko konserwatora. Żebyśmy wszyscy zrozumieli, że mówimy o dwóch różnych kwestiach – decyzję o warunkach zabudowy Wójt Gminy już ją może wydać i powinien ją wydać w formie jaką inwestor złożył, ja bardzo chętnie się pod tym podpiszę. Ale Studium, które mamy dzisiaj uchwalać to jest dokument, który kilkanaście lat nie był aktualizowany. To nie jest dokument jak uchwała budżetowa, który trzeba uchwalić dziś czy jutro. Studium jest aktualizowane jest tylko z tego powodu, że pieniądze na aktualizację Studium wpłacił WINDBUD jako inwestor – jakby wiatraki wymusiły zmianę studium. Zgadza się, były spotkania na ten temat, mieliśmy uzgodnienia, były pewne propozycje”.

Zaznaczył, że etap procedowania się zakończył 20 sierpnia br., a 28 sierpnia na wspólnym posiedzeniu komisji były głosowane wnioski, które zostały przyjęte przez Wójta do Studium i te, których Wójt nie przyjął. Poparł wniosek radnej M.Wardy, ponieważ zdaniem radnego przy takich rozbieżnościach co do

stanowiska do procedur nie należy dzisiaj podejmować decyzji, a punkt ten ponownie omówić na komisjach i spokojnie rozważyć „za” i „przeciw” nie udowadniać sobie w sposób emocjonalny kto ma większe racje. Wtedy wspólnym stanowiskiem jednogłośnie zagłosujemy na następnej Sesji. Zgadza się, że to nie jest dokument, jako prawo miejscowe, ale on dotyczy całej gminy i wyznaczy kierunki rozwoju na najbliższe kilka lub kilkanaście lat – bo pewnie wiatraki się już u nas nie pojawią. Co do planów zagospodarowania przestrzennego plany są robione (wiele lat ich nie było decyzją Sejmiku zostały zdjęte. Te plany są robione częściowo w etapach, w oparciu o to Studium, mimo że studium nie zostało uchwalone np. ChomiąŜa Szlachecka – projekt planu już po zgłaszaniu uwag, jest to etap dalszy niż Biskupin. Jeszcze raz zaapelował, aby poprzeć wniosek radnej M.Wardy i zdjęcie tego z porządku obrad dzisiejszej Sesji.

Małgorzata Janiak – firma Kolektor Serwis z Leszna – „...Problem jest tego typu, że padają z sali zarzuty dotyczące procedury, tylko nie ma ani jednego konkretnego zarzutu tzn. słyszymy o tym, że są sprawy proceduralne, natomiast chciałabym wiedzieć, które z elementów procedury Studium zostały naruszone. Według mojej oceny (doświadczenie 30 latnie w planowaniu przestrzennym) w Studium nie został naruszony ani jeden element procedury, to Studium zostało przeprowadzone zgodnie z ustawą, a nawet zrobiono w tym Studium więcej niż wymaga tego ustawa. Spotykaliśmy się już trzykrotnie i tyle razy była rozmowa na temat Studium. Wiem o tym, że Studium dotyczy terenu całej Gminy. W stosunku do ustaleń Studium, były dwa ustalenia Studium, które budzą kontrowersje to elektrownie wiatrowe, które w wyniku decyzji Pana Wójty zostały z tego studium usunięte i działka nr 214. Przez cały czas dyskusji nad studium, w trakcie jego pracy i już w trakcie procedowania bo studium było już przygotowanie 6 września na sesję. Od 6 września nie spotkaliśmy się – bynajmniej ja nie wiem o innym problemie tego studium niż ta nieszczęsna działka 214. Studium uzyskało wszystkie uzgodnienia i wszystkie opinie, które były wymagane w tym również opinię RDOŚ i opinię Konserwatora Zabytków i przedstawione do opiniowania Studium było w terenie zieleni ZP na działce 214. W związku z tym od stycznia do czerwca było uzgadnianie i opiniowanie tego Studium i tak dokumenty były przedstawiane. Jest to bardzo proste do sprawdzenia ponieważ wszyscy opiniujący i uzgadniający dostali to Studium, w związku z tym ma je również Wojewoda z tego etapu, więc gdybyśmy chcieli zrobić cokolwiek – np. byłaby sytuacja, że ta działka została wprowadzona

później to oczywiście Wojewoda w ciągu pięciu minut jest w stanie sprawdzić, czy to Studium w tym kształcie było uzgadniane u niego”.

Pani Janiak zapewniła wszystkich, że dokumenty które szły do uzgodnień w styczniu i kwietniu wszystkie zawierały teren ZP działki 214. Wyjaśniła, że teren został usunięty ze Studium na skutek pisma Konserwatora, które otrzymaliśmy do Studium i wtedy zapadła decyzja, że ta działka zostanie ze Studium usunięta, ale to była decyzja po przeprowadzeniu całego procesu uzgodnień i opiniowania. W związku z tym wyłożone zostało Studium bez tej działki. Ponieważ właściciel działki ma takie prawo to w terminie, który był terminem do składania uwag zgłosił wniosek o przywrócenie tego terenu. Ze względu na negatywne w tym czasie stanowisko Konserwatora Pan Wójt odrzucił tą uwagę i o tym rozmawialiśmy 28 sierpnia. To co było dyskutowane 28 sierpnia to jest sytuacja poza proceduralną, to było zaciągnięcie opinii Rady w tej sprawie i zatwierdzenie decyzji Pana Wójta, ale proceduralnie ponieważ zmieniły się uwarunkowania zewnętrzne. Pan Wójt miał prawo do zmiany decyzji. Przepisy mówią o tym, że do momentu przedłożenia wysokiej Radzie – do uchwalenia Studium, Pan Wójt jednoosobowo decyduje o przyjęciu lub odrzuceniu uwag i w związku z tym ma pełne prawo swoją decyzję zmienić i Pan Wójt tą decyzję zmienił. 18 października wyszła informacja o tym, że po ponownym rozpatrzeniu wniosku, wniosek został przyjęty.

Poinformowała radnych, że na dzień dzisiejszy radni mają dokumenty Studium w których tego wniosku nie ma dlatego, że zgodnie z przepisami Rada uchwała Studium po uprzednim uchwaleniu (przyjęciu lub nie przyjęciu uwag). Poinformowała radnych, że do Studium jest załączony wykaz uwag nie przyjętych w Studium przez Pana Wójta i o tym czy one będą w dalszym ciągu nie przyjęte lub przyjęte decyduje Rada Gminy. W tej chwili jesteśmy w takiej sytuacji, że albo Studium zostanie uchwalone w całości albo w całości zostanie odrzucone. Co do planów zagospodarowania przestrzennego poinformowała, że rzeczywiście procedura była prowadzona równolegle ze Studium, ponieważ nie zdawała sobie sprawy na początku jakie perturbacje będą związane z jego uchwaleniem, ale opracowany plan będzie leżał i czekał na Studium bo musi z tym Studium być zgodny. Poinformowała, że żaden z tych pięciu planów od czerwca jest przygotowany i czeka na to kiedy będzie nowe Studium dlatego, że żaden z tych planów nie jest zgodny ze starym Studium. Stare studium jest w takiej postaci i w takiej formie, że przy ustaleniach tego Studium nie daje się opracowywać nowych planów zgodnie z obowiązującymi przepisami. To Studium ma tyle, lat że w ogóle nie spełnia żadnych warunków. Poinformowała,

że jeżeli nowe Studium nie zostanie uchwalone to będzie to wyglądało tak jak do tej pory będą wydawane decyzje i taka będzie różnica. Natomiast jeżeli będzie uchwalone nowe studium, to jest to dokument kierunkowy, który w niczym nie wiąże Pana Wójta jeżeli chodzi o decyzje o warunkach zabudowy. Podkreśliła, że uchwalając studium absolutnie niczego się nie zmienia w sytuacji wydawania decyzji. Jeżeli jakikolwiek właściciel terenu złoży wniosek i wystąpi o decyzje o warunkach zabudowy to on ta decyzje otrzyma niezależnie od tego czy będzie ona zgodna ze Studium czy nie, bo przepisy są w taki sposób ustawione, że decyzje nie muszą być zgodne ze Studium. Studium jest wiążące w przypadku opracowywania planów zagospodarowania przestrzennego, ponieważ przepis mówi, że plan zagospodarowania przestrzennego nie może być sprzeczny ze Studium. Nie można uchwalić planu jeżeli on by był sprzeczny ze Studium i wszystkie plany zagospodarowania przestrzennego, dot. Gminy Gąsawa, które się toczą zostały odłożone w tej chwili na półkę. Procedura jest taka, że je można uchwalić po uchwaleniu Studium i dopiero po upływie terminu, który ma Wojewoda tj. 30 dni na sprawdzenie zgodności Studium z prawem. poinformowała, że Wojewoda jest ostatnią instancją która decyduje o tym czy Studium zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy czy nie i może dać szansę Wojewodzie, żeby się w tej sprawie wypowiedział, czy rzeczywiście procedura przeprowadzona jest zgodna z prawem. Jeżeli Wojewoda stwierdzi, że jest nie zgodna z prawem zuchwałe uchyli i wtedy trzeba będzie wrócić do tematu, ale najpierw niech Ci którzy mają kompetencje w tym zakresie będą mogli się w tej sprawie wypowiedzieć. Ponownie się zwróciła z prośbą aby uchwalić to Studium, ponieważ to nie jest sytuacja obojętna dla tego co się w Gminie dzieje argument, że przez 20 lat w Gminie nie robiło się planów i zmiany Studium nie jest dobrym argumentem. Z uwagi na to, że w tym zakresie się nic nie robiło stwierdziła, że w zakresie gospodarki przestrzennej panuje totalny bajzel, dlatego, że tylko planami zagospodarowania przestrzennego można to jakoś sensownie ująć sensownie wyznaczać drogi, sensownie wyznaczać tereny pod zabudowę i je uzbrajać. Gdy się wydaje pojedyncze decyzje w różnych miejscach to się również doprowadza do ogromnego wzrostu kosztów uzbrojenia terenów. W przypadku opracowywania planów, te wszystkie problemy są rozwiązywane, ale żeby mogły być plany opracowywane to musi być Studium, które to umożliwi.

Radny Mieczysław Gęsicki – wysłuchując wypowiedzi Pana Wójta i tego co powiedziała Pani Janik, zaapelował aby dzisiejszą Sesję kontynuować według

porządku obrad, który radni otrzymali i który był przedstawiony przez Przewodniczącego Rady Gminy, a jaką Rada podejmie decyzję to wyniknie z dyskusji.

Radny Mariusz Kazik zwrócił się do Pani Janiak i powiedział, że uderzyła Pani w naszą Gminę mówiąc, że 20 lat był bałagan, to tak jak by się nic nie robiło. Nie było planów, ponieważ plany zostały przez Sejm zniesione. Zwrócił się do Pani Janik „...mówi Pani, że plany leżą, to nie prawda bo plany są procedowane. Dopiero przed paroma dniami zakończył się jeden z planów. Był wyłożony - czyli są na etapie postępowań i to jest na stronie bip. Jeśli mówi o planach to niech Pani powie ile tych planów jest zrobionych i to są plany robione dla konkretnych pojedynczych działek finansowanych przez prywatnych inwestorów i dotyczą one 90 % działek letniskowych.”

Powiedział, że plany te dotyczą działek w Chomiąży Szlacheckiej – 2 działki, druga Chomiąża – 2 działki, Obudno – działka letniskowa tj. Wiktorowo-działka letniskowa, obręb Rozalinowo-Piastowo - działka letniskowa to są plany jakie są opracowywane. „...Prosiłbym Panią, niech Pani nam nie mówi, że to usprawni pewne rzeczy, bo tak naprawdę to Studium nie jest prawem miejscowym, a na plany naszą Gminę nie stać. Żeby robić plany dla dróg, dla terenów, dla uzbrojenia to Gmina nie ma pieniędzy. Gdyby nie te wiatraki, które wymusiły jakby to Studium to Pan Wójt ani złotówki by na to Studium nie wydał, bo po prostu nie ma za co tego robić”.

Radny Wiesław Zajączkowski – powiedział: „...6 września plany były gotowe i mogliśmy wtedy głosować. Prawda jest taka, że nie wiemy bo nie było załącznika graficznego nie przedstawiono nam tych zmian. Gdyby były przedstawione te zmiany i narysowane na działce Pana Sobolewskiego 214 i 213/3 – tereny ZP to już wtedy byłaby dyskusja. Tereny ZP pojawiły się w dyskusji 28 września, bo Minister Kultury uchylił decyzję konserwatora, ponieważ Konserwator napisał o dwa dni za późno odwołanie dotyczące warunków zabudowy. Łączą się warunki zabudowy z terenem ze Studium. Warunki zabudowy Pan Wójt nie ma wyjścia musi je wydać a organ sprawdzający to sprawdzi czy ta decyzja o warunkach zabudowy jest prawidłowa, albo przyjmie albo odrzuci tą decyzję. Na tereny ZP musieliśmy się zgodzić (jak Pani potwierdziła telefonicznie jest to zielen parkowa) ponieważ dotyczy to innych terenów także i nie jest to teren „zieleni urządzonej”, tylko skrót od „zieleni parkowej”. Zielen parkową mamy we wszystkich zespołach

pałacowo-parkowych jak Marcinkowo Górne, Marcinkowo Dolne, Pniewy itd. Zapytał co zieleń parkowa przy tych pałacach ma wspólnego z gołym polem Pana Sobolewskiego w Biskupinie. Na zakończenie wniósł, żeby pkt. 5 zdjąć z porządku obrad bo jest to najrozsądniejsze wyjście. Należy się do tego przygotować i przedstawić tak jak przedstawiła członek Rady Muzealnej.

Przewodniczący Rady Gminy M. Maciejewski zapytał Panią radną Marię Warda, czy podtrzymuje swój wniosek o zdjęcie tego punktu z porządku obrad, czy dyskutować dalej i z dyskusji wyniknie czy głosować podjęcie uchwały.

Radna Maria Warda – poinformowała, że podtrzymuje swój wniosek. Wyjaśniła, że wniosek nie był związany z tym, że uważa, że Studium jest niedobre, czy cokolwiek. „...Wniosłam ten wniosek dlatego, że postanowiłam sobie jako radna indywidualna jak kiedyś Krzyżacy od zamku do zamku czyli od instytucji do instytucji i spisać sobie bo niestety mogę mieć żal do radnych, którzy tak pięknie mówią, że się nie spotkano i nie wypunktowano punkt po punkcie tak jak miało być. Bo miało dojść do spotkania pomiędzy Dyrekcją Muzeum, a Panem Sobolewskim. Pan Sobolewski zachował się niegodnie, to co było na ostatniej Sesji to wyraziliśmy swoją opinię i być może te zachowania spowodowały to, że mamy dylemat”.

Stwierdziła: że wie, że to Studium jest dobre, i to nie jest wymierzone przeciwko Studium, tylko żeby zrobić wszystko i pokazać naszym oponentom, że zrobiliśmy wszystko co było w naszej mocy.”...Co do Studium wczorajsza rozmowa z Panią Janiak wyjaśnia już wiele. Wiem, że jak byłoby realizowane to Studium źle by nie było, a tak Pani odjedzie, a my zostaniemy z problemem”.

Przewodniczący Rady Gminy – poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez Panią radną Marię Wardę o zdjęcie z porządku obrad pkt. 5 podjęcie uchwały w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Gąsawa:

Za przyjęciem wniosku głosowało 8 radnych, 5 głosów było wstrzymujących i 2 głosy przeciw

W związku z tym porządek obrad Sesji przedstawia się następująco:

1. Otwarcie i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad.

3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej Sesji.
4. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia/nie wyrażenia zgody na zaprzestanie prowadzenia usług zdrowotnych w budynku położonym w Laskach Wielkich.
 - a) wprowadzenie,
 - b) dyskusja,
 - c) podjęcie uchwały.
5. Sprawozdanie o pracy Wójta w okresie międzysesyjnym oraz informacja Wójta Gminy z realizacji uchwał Rady Gminy podjętych na XXIII Sesji.
6. Składanie wniosków i interpelacji.
7. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia na 2014 rok wysokości stawek podatku od nieruchomości:
 - a) wprowadzenie,
 - b) dyskusja,
 - c) podjęcie uchwały.
8. Podjęcie uchwały w sprawie obniżenia ceny skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego na 2014 rok:
 - a) wprowadzenie,
 - b) dyskusja,
 - c) podjęcie uchwały.
9. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2014 rok:
 - a) wprowadzenie,
 - b) dyskusja,
 - c) podjęcie uchwały.
10. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek, terminów płatności i zasad poboru opłaty od posiadania psów:
 - a) wprowadzenie,
 - b) dyskusja,
 - c) podjęcie uchwał.
11. Podjęcie uchwały w sprawie określenia dziennych stawek opłaty miejscowej, terminów płatności i sposobu jej poboru:
 - a) wprowadzenie,
 - b) dyskusja,
 - c) podjęcie uchwały.
12. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości dziennych stawek opłaty targowej, terminu płatności oraz sposobu jej poboru:

- a) wprowadzenie,
 - b) dyskusja,
 - c) podjęcie uchwały.
13. Podjęcie uchwały w sprawie poboru podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów i wynagrodzenia za inkaso:
- a) wprowadzenie,
 - b) dyskusja,
 - c) podjęcie uchwały.
14. Podjęcie zmieniającej uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień i Przemocy w Rodzinie na rok 2013:
- a) wprowadzenie,
 - b) dyskusja,
 - c) podjęcie uchwały.
15. Rozpatrzenie skargi na działalność Wójta Gminy Gąsawa.
- a) wprowadzenie
 - b) dyskusja
 - c) podjęcie uchwały
16. Odpowiedzi na wnioski i interpelacje zgłoszone na Sesji.
17. Wolne głosy i wnioski
18. Zakończenie.

Pani Małgorzata Janiak poinformowała, że w Urzędzie Gminy będzie dostępne do wglądu całe studium, łącznie z dokumentacją.

Ad.3.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Maciejewski poinformował, że protokół z ostatniej sesji został wyłożony do wglądu radnych przed sesją oraz w biurze Rady w związku z tym każdy miał możliwość zapoznania się z jego treścią. Zapytał radnych czy czytać protokół czy zostaje przyjęty w wersji wyłożonej bez odczytywania. Radni wyrazili zgodę, aby protokołu nie odczytywać i przyjęli w wersji wyłożonej jednogłośnie (15 głosów „za”).

Ad.4.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że temat zaprzestania usług zdrowotnych w Laskach Wielkich był bardzo szeroko omawiany na wspólnych

posiedzeniach komisji, było słycać różne głosy co do dalszego funkcjonowania tego punktu w Laskach Wielkich. Złożonych zostało 740 podpisów mieszkańców tego terenu aby ten ośrodek utrzymać. Wyjaśnił, że na dzisiejszą Sesję zaproszona była Pani Dyrektor Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Gąsawie, ale nie mogła uczestniczyć w Sesji. Upoważnienie do reprezentowania Pani Dyrektor posiada Pan Wojciech Szczęsny.

Pan Wojciech Szczęsny odczytał pismo Dyrektora Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Gąsawie, w którym zostały przedstawione wymagania i obowiązki jakie nakłada się na podmioty lecznicze (pismo stanowi załącznik do protokołu)

W samej Gąsawie wymiana systemu komputerowego będzie kosztować około 70.000,00 zł i tyle samo w Laskach Wielkich. Wiele lat nam zależało, żeby Ośrodek w Laskach Wielkich utrzymać i dopóty dopóki było to możliwe 5 lat ośrodek ten był utrzymywany. Wiele Ośrodków Zdrowia zostało zamkniętych z dnia na dzień chociażby takie jak w Świątkowie, Cegielni, Brzyskorzystewku, punkt na ul. Szpitalnej i koło Martyny w Żninie, co do zamknięcia Ośrodka Zdrowia w Laskach były prowadzone konsultacje społeczne.

Stwierdził, że osobom prowadzącym Ośrodek Zdrowia w Gąsawie zależy na utrzymaniu go w dobrej kondycji i to jest punkt nr.1. Utrzymania w tym Ośrodku opieki podstawowej i poradni specjalistycznych czyli opieki ambulatoryjnej do której należą poradnia ginekologiczna, poradnia rehabilitacyjna i poradnia stomatologiczna. Poinformował również, że bez względu na to jaką umowę podpisze Narodowy Fundusz Zdrowia, bez względu na koszty zostaje przyjęty każdy pacjent. W aktualnej sytuacji, jeżeli dojdzie z obecnym Dyrektorem do zerwania umowy bo może do tego dojść jeżeli radni zdecydują, że Ośrodek Zdrowia w Laskach Wielkich ma dalej funkcjonować nie widzi dalszej możliwości pracy i prowadzenia poradni ginekologicznej w Gąsawie ze względu na to, że jest to nie możliwe aby jako lekarz przyjmował 2 godziny w Gąsawie i 2 godziny w Laskach bo praktycznie w Gąsawie aby utrzymać poradnię „K” lekarz musi być codziennie.

Następnie przedstawił swoje oświadczenie, bo zależy mu na tym żeby była opieka specjalistyczna w ośrodku w Gąsawie codziennie, ale są sytuacje które mogą zagrozić opiece ambulatoryjnej. Poinformował, również, że żona Beata Szczęsna jako lekarz podstawowej opieki zdrowotnej z tego ośrodka nie odejdzie bez względu na to jaka dzisiaj zapadnie decyzja. Kroki odnośnie ratowania specjalistów podjąłem dzisiaj i odczytał swoje oświadczenie do mieszkańców Gminy Gąsawa o następującej treści:

„Jako wieloletni lekarz ginekolog czuję się w obowiązku poinformowania państwa o Ośrodku Zdrowia w Gąsawie. Będąc lekarzem obejmującym obowiązki po lekarzu medycyny Gustawie Mądroszyku obiecałem mu, że będę się starał aby gąsawskie pacjentki miały swobodny dostęp do lekarza ginekologa

– chodzi o Gminę Gąsawa. Obietnicę tą wziąłem sobie do serca i do tej pory jak tylko mogłem realizowałem. Dalsze losy poradni „K” są w rękach radnych, którzy jeśli zagłosują za utrzymaniem Ośrodka w Laskach Wielkich spowodują (nie wiem ile to będzie trwało dni, tygodni...) ale dojdzie w konsekwencji do przerwania pracy poradni ginekologiczno-położniczej, także rehabilitacji i stomatologii. Biorąc pod uwagę, że mamy już wyrobiony na rehabilitację kontrakt z NFZ nie jesteśmy zobowiązani robić nadwyżek. Podobnie od września mamy z poradnią „K” i nie będziemy robić nadwyżek. W związku z tym zarządziłem w tej sytuacji przerwanie usług do odwołania do chwili podjęcia decyzji przez Radę. Poinformowałem, że wielokrotnie jeździł do NFZ żeby utrzymywać ten kontrakt specjalistyczny bo jesteśmy najmniejszą Gminą. W NFZ nikt nie wierzy, że w Gminie Gąsawa są utrzymywane dwa Ośrodki Zdrowia. Nawiązałem do tego, że w Gminie Rogowo jest o 2 tys więcej mieszkańców i funkcjonuje jeden Ośrodek, Janowiec 10.000 mieszkańców jeden Ośrodek. Utrzymanie w jeden dzień Ośrodka dwie godziny to jest tylko podanie recept, a nie funkcjonowanie Ośrodka na prawidłowych zasadach. Na zebraniu w Laskach Wielkich byłem 3 godziny do chwili wyczerpania pytań i sądzę, że wszystko wytłumaczyłem. To był wielki komfort dla Lasek, że tak długo mieli w Ośrodku możliwość odbierania recept i większość osób to zrozumiała. Dalej temu nie możemy podołać, bo koszty informatyzacji, prowadzenia wspólnej kartoteki to są ogromne koszty i minimum musi być 2500 deklaracji żeby ośrodek mógł istnieć tak jak do tej pory w Laskach Wielkich. Ustawy, które to wszystko wprowadziły to są ustawy z 2011 roku i kiedy była podpisywana umowa dzierżawy na budynek w Laskach nie było wiadomo co Ministerstwo zafunduje. Weszła ustawa o refundacji leków, każda recepta musi być z 10 razy przejrzana. Za wszystkie nieprawidłowości np. brak ponumerowania historii choroby są nakładane olbrzymie kary i to dotyczy większości ośrodków w Polsce. Co do listy, na którą wpisało się 740 osób, które wyraziły chęć zapisania do Ośrodka Zdrowia w Laskach Wielkich, prawdą jest, że na tym terenie jest 1300 mieszkańców i to jest tylko 50%. Po obdzwonieniu swoich pacjentek, żeby zobaczyć jaka jest sytuacja – do 10 pacjentek z Annowa i z Wiktorowa powiedziały „...że się na żadną listę się nie wpisywały. One należą do innego Ośrodka Zdrowia, a ginekologa chcą mieć w Gąsawie. Wnioskowałem o wykreślenie z 50 osób ponieważ pacjentki te proszą o to, ponieważ zostały wprowadzone w błąd. Myśleli, że Ośrodek w Laskach Wielkich będzie czynny codziennie. Nie będę okłamywał, nie wierzę w to, że ktokolwiek może przyjsć i poprowadzić Laski, bo jeżeliby tak było to lekarz już by tam urzędował i tego tematu by nie było. Należy wybrać albo Ośrodek Zdrowia w Laskach Wielkich czynny dwie godziny albo tracimy w Gąsawie specjalistkę, a rehabilitacja jest bardzo potrzebna ponieważ jest dużo ludzi schorowanych i bez względu na to czy NFZ zapłaci za rehabilitację do czerwca czy tylko za styczeń będzie ona funkcjonować i ten obowiązek przyjmuje na swoje barki. Nie jestem w stanie

zrobić takiej wygody aby w odrąbie Lasek był punkt wydawania recept, taką informację przekazały pacjentki które dzwoniły do mnie. Stwierdził, że jeżeli ktoś nie może dojechać po receptę to nie wiadomo, czy ma pieniądze na jej wykupienie tej recepty.

Zdaniem Pana Wojciecha Szczęsnego opieka społeczna powinna pomóc tym rodzinom, które są w skrajnych sytuacjach łącznie z wykupieniem recepty. Następnie zwrócił się do Wójta Gminy i zapytał „...czy życzy sobie aby Wojciech Szczęsny prowadził działalność poradni „K” czy nie konieczne”. Nawiązał do tego, że w pewnych momentach sam nie wie o co chodzi, ponieważ wszyscy doskonale wiedzą, że jest przeciwnikiem wiatraków, że jest za ratowaniem krajobrazu i zawsze będę przeciwny takim inwestycjom jakie są planowane na działce 214. ”Jestem za tym żeby ratować nasz krajobraz, jestem za zdrowym środowiskiem jest to największe przedsięwzięcie Unii Europejskiej, będę wieszał plakaty „kochasz dzieci nie pal śmieci”, będę chodził po ludziach i apelował żeby nie palić śmieci to wszystko będę robił, bo ja tu zostanę ale poradni „K” na siłę nie muszę trwać.

Wójt Gminy Zdzisław Kuczma odpowiedział, że co do opinii poradni „K” to opinia o sposobie leczenia jest bardzo dobra i jak najbardziej – tak jestem za tym żeby Pan tą poradnię prowadził dalej. O ogólnej poradni nie ma dobrej opinii nawet dzisiaj były w tej sprawie telefony.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Maciejewski zwrócił się do radnych i zapytał: „...czy dyskusja ma być kontynuowana, czy ten punkt zdjąć z porządku obrad Sesji ponieważ na wspólnym posiedzeniu komisji uzgodniono, że Pani Doktor przygotowuje i przedstawi kalkulację kosztów utrzymania Ośrodka Zdrowia w Laskach Wielkich i to by była podstawa do dyskusji. Na dzisiejszej Sesji nie ma Pani Dyrektor i taka kalkulacja również nie została przedstawiona.

Pan Wojciech Szczęsny ustosunkował się do wypowiedzi Przewodniczącego Rady Gminy. Jeżeli chodzi o koszty dzierżawy radni wiedzą, wiele razy było mówione jakie są koszty utrzymania poradni, a tutaj chodzi o koszty dodatkowe związane z adaptacją tj. około 70.000 zł. Do tego dojdzie wymiana oprogramowania, a pozostałe elementy jak koszty utrzymania personelu nie mamy prawa przedstawiać.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Maciejewski dodał, że na posiedzeniach komisji kiedy dyskusja była i była mowa o przygotowaniu takiej kalkulacji Pani Dyrektor nie protestowała i w takiej formie dzisiaj radni oczekiwali tej informacji.

Radna Maria Warda – Jest dużo problemów uważa, że radnym podaje się nieprawdziwe informacje ponieważ na posiedzeniu komisji Pani Dyrektor mówiła, że koszt tego oprogramowania wynosi około 60.000,00 zł. Zaproponowała, aby informatyk pracownik Urzędu Gminy, który jest obecny na sali przedstawił jakie rzeczywiście są to koszty i jak to wygląda technicznie, aby można to połączyć z serwerem w Gąsawie. „Uważam, że należy nam się wiedza na temat kosztów, powinniśmy również otrzymać informację, żeby rozdzielić działalność prywatną od działalności w ramach NFZ” (zwróciła się do Pana Szczęsnego – „...bo taką z moich informacji Pan również tu prowadzi”. Pan Szczęśny zaprzeczył i poinformował, „...że w Gąsawie pacjentki w poradni „K” są przyjmowane w ramach NFZ”).

W dalszej części swojej wypowiedzi nawiązała do tego, że jeśli dojdzie do decyzji, że zostanie zerwana umowa to będzie wносиła „...nie o żadne aneksy tylko rzeczywiście o ogłoszenie przetargu”. Zwróciła się do Pana Wojciecha Szczęsnego: „...zostaliście wybrani dlatego, że tu stąd jesteście, a co spotkanie radni się dowiadują, że możecie odejść to taki szantaż tak się nie robi, bo jeśli mi na czymś zależy to ja nikogo nie szantażuję próbuję doprowadzić do tego żeby było dobrze, żeby ludzie byli zadowoleni. Nie byłoby tego niezadowolenia, żeby przyjmowanie pacjentów w podstawowej opiece zdrowotnej było tak jak w innych przychodniach, bo są skargi i nieprzyjemnie jest słuchać tego kiedy ludzie się skarżą, że nie ma kto przyjmować pacjentów”. Zaznaczyła, że do bardzo chorych pacjentów można wyjeżdżać z wizytą domową, chyba problem polega na czym innym. Poinformowała, że pojedzie do NFZ lub poprosi posła Latosa, który jest szefem komisji zdrowia w Sejmie, żeby przyjechał i opowiedział nam jak to wygląda kiedy trzeba zawierać nowe kontrakty jest to najbardziej kompetentna osoba. „Zacznijmy naprawdę pracować, nie ważne, że Pan się zajmuje ekologią. Pan jest lekarzem, a ludzie chcą być dobrze leczeni i przez Pana są, ale rzeczywiście ilu na sali jest mężczyzn zapytała czy oni są Pana pacjentami, nawet nie połowa bo bardzo dużo ludzi leczy się w Żninie. Co Gmina mogła pomóc to pomogła”. Nawiązała do tego, że było jej przykro, że działając w Stowarzyszeniu mówił, że będzie walczył z korupcją w samorządzie (Pan Wojciech Szczęśny zaprzeczył temu ponieważ nie mówił o korupcji) radna Maria Warda przeprosiła za te słowa. Poinformowała, że radni naprawdę starali się pomagać, zastanawiali się jak obniżyć czynsz, jak wykonać zalecenia SANEPID-u. „Od lekarzy zależy czy będą się starać żeby pacjenci byli leczeni czy będą opowiadać jak to gdzieś jest źle, a u nas może być jeszcze gorzej”.

Radny Zygmunt Nowakowski – zwrócił się z prośbą do dr. Szczęsnego, aby przypatrzył się sąsiedniej Gminie Dąbrowa podobnej wielkością do Gminy Gąsawa, gdzie funkcjonują dwa ośrodki zdrowia które leczą w ramach NFZ i jakoś sobie radzą. Następnie zwrócił się do Przewodniczącego Rady Gminy aby odczytał jego wniosek i udzielił głosu mieszkańcom licznie zgromadzonym na sali, ponieważ jak była mowa o wiatrakach to mieszkańcy byli dopuszczeni do głosu.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Maciejewski poinformował, że radny Nowakowski złożył wniosek o następującej treści: „*składam wniosek o udzielenie głosu w dyskusji nad sprawą ośrodka zdrowia w Laskach Wielkich przedstawicielowi mieszkańców Gminy Gąsawa terenu zaleśnego przybyłych na Sesję Rady Gminy w charakterze obserwatorów w dniu 8 listopada 2013 roku*”. W związku z tym Przewodniczący Rady Gminy udzielił głosu przedstawicielowi mieszkańców i jednocześnie zwrócił się z prośbą, żeby wystąpienie to nie było za długie żeby były przedstawione najważniejsze spostrzeżenia i punkty.

Pan Alojzy Grochowalski – przedstawiciel mieszkańców terenu zaleśnego – zaznaczył, że nie jest wrogiem Państwa Szczęsnych, ani się nie leczy się w tym ośrodku, więc nie jest to mój prywatny interes. Występuję tu jako przedstawiciel społeczeństwa terenu zaleśnego. Nawiązał do tego że, w okresie kiedy był radnym Rady Gminy w Gąsawie pracował w komisji która zajmowała się przekształceniem ośrodka publicznego w niepubliczny i kiedy ośrodek ten przejmowali Państwo Szczęśni i jednym z najważniejszych warunków było przyjęcie Lasek Wielkich przez Państwa Szczęsnych i na tamte czasy było wiadome w jakiej kondycji finansowej jest ten ośrodek i ośrodek ten został przyjęty, a ośrodek Gąsawie został przekazany bez przetargu. Pod uwagę było brane między innymi, że jesteście Państwo stąd, że nie zamierzacie się wyprowadzać. Co do dalszych losów – przytoczył, „...że stare prawo rzymskie mówi, że umowy muszą być dotrzymane w związku z tym, że Państwo wiedzieli dokładnie, że taka placówka nie będzie rentowna i działanie Państwa było takie żeby ten ośrodek sam się zlikwidował. Jeżeli na początku było 400 pacjentów, a później około 100 nie za bardzo dbaliście o to żeby to istniało, była to kula u nogi i tego nie ukrywaliście. Jak we wszystkim w życiu jest zła wola i dobra wola i tu zabrakło tej dobrej woli. Koszty, które tu zostały przedstawione nie jesteśmy w stanie skonsultować, bo musiałby być drugi niezależny ekspert, który by to potwierdził, bo wiadomo każdy jest adwokatem swojej sprawy. Nie

jest interesem ekonomicznym prowadzenie tego ośrodka, ale nie wszystko przelicza się na pieniądze, to też jest wyjście naprzeciw ludziom bo ksiądz i lekarz to jest powołanie, że służy się ludziom. Można w tym Ośrodku znaleźć zupełnie inne rozwiązanie moim zdaniem bo możliwości jest wiele. To jest budynek w dobrym stanie zostały poczynione pewne inwestycje. To nie jest ośrodek działający w takim zakresie jak w Gąsawie, było mówione o kosztach, ale jeżeli by był czynny ten ośrodek trzy godziny, trzy razy w tygodniu to nie są to duże koszty. Sprawa kartotek w dzisiejszym systemie informatyki można bardzo prosto sprzężyć Laski z Gąsawą, a komputer nie kosztuje 60.000,00 zł czy ta cała inwestycja która by musiała być tam zrobiona tylko dużo mniej. Jest tylko problem z tzw. socjałem”. Zwrócił się do Pana Szczęsnego: „Zobowiązali się na samym początku prowadzić ten ośrodek, a 700 ponad podpisów to nie jest tak mało, to jest duża część ludzi, która deklaruje i która oczekuje pozytywnego odzewu”. Zwrócił się z prośbą do radnych, że jeżeli dzisiaj nie są w stanie zgodnie ze swoim sumieniem podjąć decyzji ostatecznej nie mając do końca wiarygodnych informacji żeby się wstrzymali tym, natomiast jeżeli są przekonani o słuszności ze swoim sumieniem to głosujcie ze swoim sumieniem. „Radny wybierany jest po to, że zgodnie ze ślubowaniem działa dla dobra mieszkańców i tego terenu czyli dla ogółu nie dla prywatnej jednostki, zawsze trzeba patrzeć dla jakiej sprawy dla ludzi będących w trudnej sytuacji biednych i tak na to trzeba patrzeć”.

Pan Wojciech Szczęśny – przedstawiciel NZOZ w Gąsawie – zwrócił się do Pana Grochowalskiego i powiedział, że trochę zaprzecza sobie bo najpierw mówi, że pieniądze tutaj nie powinny mieć żadnego znaczenia, później apeluje żeby się rozeznąć w sprawie jakie pieniądze są potrzebne. „Zdrowie i życie człowieka jest najważniejsze i swoją sztukę lekarską musimy praktykować prawidłowo, nie damy rady utrzymać ośrodka w Laskach Wielkich bo zachwieje to możliwość prawidłowego funkcjonowania. Nie damy rady. Dopóki nie było tych wszystkich ustaw to ośrodek funkcjonował, jeżeli można było receptę wypisać na tzw. kolanie, a teraz tak się zmieniła adaptacja, że nie można teraz receptę pisać w systemie papierowym. Są również kwestie SANEPID-u, podjazdy. Jeżeli to wszystko będzie wykonane to naprawdę, żal żeby to było czynne raz w tygodniu. Ciężko jest w tej sytuacji mówić o kosztach zamykając wszystkie sprawy sanepidu. To są ogromne koszty, trzeba utrzymać silny Ośrodek Zdrowia w Gąsawie. Bardzo się zdziwiłem, kiedy było mówione, że

były celowe poczynania żeby ten ośrodek przestał funkcjonować jakie poczynania, jeżeli był ten sam lekarz, te same wszystkie warunki po prostu rozrosły się ośrodki konkurencyjne i część pacjentów przeszła do nich”. Zaznaczył, że nie zmniejszyła się w Gąsawie liczba pacjentów, część pacjentów właśnie wróciła. Zwrócił się do Radnej Marii Wardy „Uznaje to za pomówienie, jeżeli mówi o korupcji w stosunku do jego osoby – już drugi raz tego użyła, ponieważ przejrzał statuty swoich organizacji i tam nie ma ani jednego słowa o korupcji, również sam tak się nie wypowiadał” (Radna Maria Warda przeprosiła za użycie tego słowa i zapewniła, że nie będzie już o tym mówiła). „Jeżeli chodzi o Dąbrowę, to funkcjonują dwa ośrodki zdrowia w których lekarze prowadzą dwie niezależne działające praktyki, gdzie nie ma poradni specjalistycznych. Był ginekolog i odszedł. Co do skarg poinformował, że nie ma żadnych skarg na działalność ośrodka, a kilka lat temu były. Ponadto na 4500 pacjentów na pewno będzie komuś się nie podobało. W ośrodku zdrowia w Gąsawie wytyczyliśmy sobie z żoną pewne standardy. Poinformował: „Nie ma problemów z otrzymaniem skierowania na morfologię krwi i nikomu tego nie odmawiamy, nie chodzi tu o skierowania na badania od specjalisty, że przyjdzie ktoś z 10 pozycjami od specjalisty nie chce za to płacić to tak samo jak bym wydał pieniądze z własnej kieszeni i powiedział proszę sobie pan zrobi. Co do Lasek wiedzieliśmy co bierzemy, ale nikt nie przewidział, że powstaną dwie nowe ustawy o refundacji leków i prowadzeniu kartotek. Założenia są takie, żeby w punkcie przyjmowania świadczeń przyjmował pediatra. W Gąsawie jest specjalista z tego zakresu jak również z zakresu lekarza rodzinnego i ośrodek może dalej funkcjonować. Sytuacja medyczna na rynku jest bardzo trudna, wiele lekarzy wyjeżdża za granicę do pracy bo tam mają inne aspekty do pracy. Poinformował również, że wizyty domowe są u pacjentów kiedy tylko zaistnieje taka potrzeba. Zwrócił się do mieszkańców Lasek i stwierdził, że jest mu bardzo przykro i życzyłby sobie żeby w Laskach był ośrodek ale realia są takie że nie można temu sprostać, a żona prowadząc działalność gospodarczą ręczy swoim majątkiem za wszystkie wykonywane usługi, za każdą źle wypisaną receptę w NZOZ”. Poinformował również, „...że od dwóch lub trzech tygodni recepty osobom z terenu zaleśnego wydawane są odwrotnie. I będę to sprawdzał”. Zapewnił również, że może raz w roku zorganizować badania profilaktyczne dla mieszkańców tego terenu takie jak USG, EKG. Następnie zwrócił się do Wójta aby pomyślał o zorganizowaniu takiej akcji ponieważ w ostatnim czasie wykryto dużo nowotworów, a profilaktyka jest najważniejsza. Zapewnił wszystkim, że mówi szczerze jak to

wszystko widzi, nie uchyla się od odpowiedzi i nie zamyka ośrodka w Laskach na telefon. Odnośnie pomocy, odnośnie czynszu poinformował, że NZOZ w Gąsawie płaci taki sam czynsz jak inne ośrodki, a nawet większy niż w Rogowie i nie uważam że jesteśmy szczególnie traktowani. „Nie prowadzimy w Ośrodku praktyk prywatnych i nie zarabiamy na działalności usługowej jak jest w większych miastach bo do takiego małego ośrodka nikt ze specjalistów nie przyjedzie. Dr. Scherif przyjmuje prywatnie, tylko z tego względu żeby pacjenci, którzy chcą prywatnie dojechać do chirurga mieli możliwość skorzystania z opieki dr Cherifa w Gąsawie. Była argumentacja, że Gąsawa jest takim kąskiem, to za ten kasek trzeba utrzymywać Laski”, zaznaczył „...że absolutnie tak nie uważa i nie rozumie tego. W Gąsawie nie ma żadnej praktyki prywatnej jak w Epoce, czy Przychodni Rodzinnej. Tam są dziesiątki lekarzy przyjmujących.

Radny Mieczysław Gęsicki – „Wsluchując się w tą dyskusję odnośnie tego punktu, który dotyczy Ośrodka Zdrowia w Laskach jestem zobowiązany zająć głos”. Poinformował, że mieszkańcy z tego terenu zwracali się wielokrotnie do radnych z tego terenu aby zrobili wszystko żeby ten ośrodek został utrzymany. Ubolewam, że nie ma dzisiaj tutaj Pani Dyrektor, na spotkaniu w Laskach również jej nie było, bo przecież ona umowę podpisywała i ona powinna dzisiaj być na Sesji. Zgodził się z wypowiedzią Pana Grochowskiego, że brak jest dobrej woli żeby te Laski utrzymać. „Powolna likwidacja tego ośrodka trwa już od kilku lat pacjenci odchodzili bo nie było zapewnionej opieki lekarskiej jakiej by sobie mieszkańcy życzyli. Jeżeli chodzi o koszty to są przedstawiane subiektywnie, a zrobienie podjazdu to nie jest wielki koszt. Uważam, że dużym kosztem nie jest również podłączenie w dzisiejszej dobie Internetu, informacje które by przepływały między Gąsawą i Laskami. To ciągłe straszenie radnych, jeśli nie to zerwiemy umowę, to nie tak się powinno robić i jest to w pewnym sensie szantaż”. Następnie prosił o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji w dniu dzisiejszym, kiedy do niego zadzwoniło kilka pań i poinformowało, że dr. Szczęsny wypowiedział im wizyty w poradni „K” podając mój nr telefonu, że mają do mnie dzwonić jako ja bym był przyczyną likwidacji tej poradni. Zwrócił się do dr. Szczęsnego – „Uważam, że nie tędy droga i nie fair, nie miał Pan prawa w taki sposób się zachowywać podając mój numer telefonu .

Radna Maria Warda – „Analizując i słuchając Pana rozmowy mam do Pana prośbę aby w sercu swoim i w swoich myślach zastanowił się, dlaczego skoro jest tak dobrze, to jednak jest źle?”. Powołując się na dr. Mądrożyka proszę

zauważyć, że on był jeden i leczyło się u niego bardzo dużo ludzi. Przyjmował od rana do wieczora miał jedną pielęgniarkę i specjalizację lekarza rodzinnego – dzisiaj ta specjalizacja nazywa się inaczej, pan takiej specjalizacji nie ma. Więc jeśli Pan by myślał poważnie o tym żeby się rozwijać i rozwijać ośrodek to dobrze by było pomyśleć o zrobieniu takiej specjalizacji. Gmina jest odpowiedzialna za zorganizowanie podstawowej opieki zdrowotnej. My będziemy rozliczani z tego i Wójt i musimy dbać o to żebyście Państwo zrobili wszystko aby ta podstawowa opieka była zapewniona na takim poziomie jak być musi, a pewnie też empatii jest zbyt mało, ze strony innych osób nie Pana. W Dąbrowie są dwie oddzielne praktyki czyli można tak działać. To co ja mówię, że jeśli będzie zerwana umowa to tym bardziej trzeba ogłosić przetarg, ale jakby to wyglądało, że my byśmy musieli zapewnić ciągłość leczenia pacjentów. Bez przedstawienia kalkulacji to my musimy ten punkt zdjąć z porządku obrad.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Maciejewski ustosunkował się do wypowiedzi radnej i poinformował, że w tej chwili nie ma takiej możliwości porządek obrad dzisiejszej Sesji został przyjęty i nie było wniosku o zdjęcie z porządku obrad. Kierując się tym, że Pan dr. otrzymał upoważnienie do reprezentowania Dyrektora NZOZ na dzisiejszej Sesji nie wnoszę wniosku o zdjęcie tego punktu porządku obrad, ale tej kalkulacji brakuje.

Radna Maria Warda – w dalszej części swojego wystąpienia nawiązała do tego, że kiedy Pani Szczęsna uczestniczyła w Sesjach czy komisjach Rady Gminy to musiała opuścić miejsce pracy w związku z tym podejrzewam, że dlatego miałam telefony że pacjenci nie zostali przyjęci i należy rozważyć aby z Panią doktor spotkać się po godzinach pracy.

Pan Wojciech Szczęsny – ustosunkował się do wypowiedzi radnego Mieczysława Gęsickiego i wyjaśnił, że w dniu wczorajszym się dowiedział, że na Sesję Rady Gminy ma przyjechać większa ilość osób z terenu Lasek, chciałem zasięgnąć opinii innych pacjentek, które były bardzo zbulwersowane, więc dzwoniłem do nich. Wyjaśnił, że nie odmówił nikomu wizyty w poradni „K” tylko wyjaśnił, że w sytuacji kiedy będą przegłosowane Laski będę musiał odmówić, a więcej szczegółów to proszę rozmawiać z radnym z Pani terenu. To, że zadzwoniła to widać, że jest bardzo zbulwersowana. Obywatel ma prawo

zadzwoń do swojego radnego. Wyjaśnił również, że Dyrektor NZOZ w dniu dzisiejszym nie może uczestniczyć w Sesji ponieważ bierze udział w Kongresie Pediatrycznym w Poznaniu pod nazwą „Jesień Pediatryczna”, a jako pediatra ma na uwadze dobro dzieci. Na Kongres ten zjeżdżają się wszystkie sławy pediatryczne. Termin był już ustalony trzy miesiące wcześniej. Poinformował, że żona jak mogła to uczestniczyła w Sesjach – 5 razy. Na zebraniu w Laskach Wielkich nie była obecna ponieważ w nocy wyjeżdżaliśmy na urlop, a o zebraniu w Laskach dowiedzieliśmy się trzy dni przed terminem. W tej sprawie rozmawiałem z Przewodniczącym Rady, że nie weźmiemy udziału w tym zebraniu, ale leżało mi dobro pacjenta więc uczestniczyłem w tym zebraniu. Wyjaśnił radnej Marii Wardzie, że zachowana musi być ciągłość podstawowej opieki zdrowotnej i cokolwiek się wydarzy do zapewnił, że żona ośrodka nie opuści, a ambulatoryjną opiekę medyczną to możemy sobie ściągać i czym większy teren tym może być więcej lekarzy specjalistów. „W Gąsawie chcemy utrzymać te trzy podstawowe rzeczy. Nikogo nie straszę, chcę tylko poinformować jakby dalej przebiegały procedury, jak będzie zerwana umowa dzierżawy i gdzie będę przyjmować ? Na ulicy? Nie będę czekał do 10 grudnia jak Pan Wójt da pismo wypowiedzenia umowy, tylko teraz chcę zaznaczyć jakie są zagrożenia dalszej pracy i jeżeli nie zaanektuje umowy z NFZ to fundusz zrywa tą umowę na poradnię „K” i trzeba cały rok czekać za nową umową tak jak było ze stomatologiem.”.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Maciejewski wyjaśnił, że Pani doktor dostała zaproszenie na sesję 30 października. „Dzisiaj już mamy trochę czasu i po otrzymaniu zaproszenia wiedząc, że jest kongres czy to szkolenie wystarczyło skontaktować się ze mną czy z przedstawicielem rady biura Panią Mirką i poinformować, że nie będzie. Moglibyśmy ten punkt przełożyć na następną sesję i dopasować się do pani doktor, a tak w tej chwili musimy za moment podjąć uchwałę, a szkoda że bez pewnych wyjaśnień i szczegółowych rozliczeń bo takie ogólniki to nie do wszystkich docierają. Chciałbym zapytać Panie i Panów radnych czy w tym temacie ktoś chciałby coś dodać?”.

Radny Jacek Mazany – „ Tak się składa, że przerabiamy ten punkt już po raz kolejny, podobnie jak plan zagospodarowania przestrzennego. Ja bym prosił i wnioskował żeby ten punkt dzisiaj zamknąć i do tego tematu nie wracać. Jako przewodniczący komisji oświaty i zdrowia głos zajmę jednoosobowo bo nasze stanowisko nie było uzgodnione na komisji. Brałem udział na spotkaniu w Laskach Wielkich gdzie rozumiem ludzi, jeżeli coś funkcjonowało i próbuje się

zabrać jest to wielka strata. Zgadzam się z tym. Natomiast realia, które Narodowy Fundusz Zdrowia stawia, wszystko przewracają do góry nogami. To co powiedział Pan Alojzy Grochowalski, żeśmy razem współpracowali przy tworzeniu umowy, żeby ten ośrodek zdrowia został w Laskach. Myśmy się kilkakrotnie przepierali, poszliśmy za głosem i to funkcjonowało. Można było się spodziewać, że to nie na dłuższą metę. Byłem za tym, podniosłem rękę do góry, żeby umowa została zawarta między Państwem Szczęsnym. Uważałem, że tak to powinno być na miarę możliwości, a składało się to tak pozytywnie, przypuszczam, że do momentu kiedy był doktor Marańda. Kiedy doktor Marańda odszedł problem się zrodził i w zasadzie nad tym problemem w tej chwili cały czas nasza dyskusja będzie opierać. Moje wiadomości są troszeczkę szersze ponieważ rozmawiałem z Panią dyrektorką i znam te realia jeśli chodzi o wymogi Narodowego Funduszu Zdrowia. Rozmawiałem też z przedstawicielem Funduszu i każdy się dziwi, że ten ośrodek jeszcze funkcjonuje. Po wstępnych rozmowach Państwo Szczęśni wychodzą z propozycją pozytywną, chociażby to co Pan doktor przed chwilą powiedział, że białe soboty, jedna czy dwie w roku, można do mieszkańców dojechać i badania zrobić. Uważam, że jest to wyjście pozytywne, poza tym tyle co wiemy jako przedstawiciele rady, że wykonują po za limitowe badania jeśli chodzi o ginekologię, poradnie K. Tak samo jeżeli chodzi o umożliwienie dodatkowych usług jeżeli chodzi o rehabilitację, tutaj dostępność jest równa. Rozumiem, że padły głosy „biedni ludzie za leśni” tylko, że biednych to w całej gminie mamy i teraz każdy mógłby powiedzieć, że nam też się coś w tym wszystkim należy. To co powiedziała radna Pani Maria Warda odnośnie szantażu, ja bym tak tego nie nazwał, bo tutaj doktor powiedział, przynajmniej ja tak to odebrałem, że swej strony o ewentualnym zerwaniu umowy, ma prawo tak powiedzieć ponieważ my dzisiaj powinniśmy podjąć decyzję, albo w prawo albo w lewo. Teraz też zadam sobie pytanie i wam mieszkańcom i wszystkim razem. Jeżeli taka umowa będzie zerwana i przyjdzie nowy przedstawiciel, kontrahent i też byśmy musieli mu pytanie zadać czy ośrodek w Laskach będzie funkcjonować za jego bytności, w takim układzie jak funkcjonował do dwóch miesięcy wstecz. Dziękuję bardzo i proszę o rozagę”.

Pan Wiesław Zajączkowski powiedział, że w tym budżecie ciągle się liczy koszty. „Na dwie rzeczy chciałbym Państwu zwrócić uwagę, jedne są to koszty adaptacji, zmian, i dostosowania tego ośrodka do funkcjonowania i są to wydatki jednorazowe. Patrząc na te wszystkie dostosowania, co Sanepid żąda, to nie tylko chodzi o podjazdy. Koszty osobowe, to co jest kosztami takimi jak Pan

określił. To nie jest tak, że my się możemy tu pomylić, możemy ewentualnie powiedzieć, że nie jest to 70 tys. zł, 65 tys. zł czy 50 tys. Zł, niżej się z tych kosztów nie da się zjechać. Natomiast jest druga sprawa, są to koszty stałe, jeżeli na jednego pacjenta przypada miesięcznie 8 zł, łatwo pomnożyć, że jeżeli w tej chwili jest 104 czy 110 pacjentów, to z tytułu funkcjonowania ośrodka jest to 800 zł., 500 zł kosztuje ogrzewanie, koszty wywozu śmieci i inne koszty.

Pan Szczesny pominął sprawę wynagrodzeń. Lekarz nie przyjdzie na godzinę za 20 czy 30 czy 40 zł. Ja dowiadywałem się w innych ośrodkach i jest to cena 70 - 100 zł. Łatwo policzyć jakie są to koszty, Ja również jestem zaskakiwany przez Fundusz odnośnie dostosowania muzeum do niepełnosprawnych. Za tymi wszystkimi wymogami czy do informatyki czy do e-muzeum są wytyczne tylko pieniędzy nie ma. Czyli jeżeli ustalamy, że coś się da w ramach tego to mówmy również, że koszty tego rosną. Nie tylko Laski są tak odległe od Gąsawy, co powiedzą np. mieszkańcy Ryszewka albo mieszkańcy Drewna, oni też muszą dojeżdżać do ośrodka. Jeżeli zapewnimy dojazdy pacjentów do Ośrodka Zdrowia w Gąsawie to co z innymi pacjentami. Ja byłem radnym w kadencji 1994 – 1998 kiedy podejmowaliśmy bardzo trudne decyzje dotyczące likwidacji szkół i też musieliśmy przekonywać społeczeństwa lokalne, że będzie lepiej jeżeli będzie zbiorcza szkoła dla małych dzieciaków w Szelejewie, reszta w Gąsawie i w Laskach. To była trudna i bolesna decyzja. My jako radni musimy mieć odwagę cywilną patrzeć na ogół sprawy i podjąć decyzję taką jaką własne sumienie.”.

Radna Maria Warda – „Radnym nie zostały przedstawione ani koszty ani dochody”, w związku z tym zapytała jakich argumentów ma użyć wobec ludzi, którzy będą ją atakować, że zgodziła się na likwidację. „Rzeczywisty stan finansowy pokazują dopiero koszty i dochody. Rada została potraktowana w sposób lekceważący. W związku z tym, ja nie odważę się podjąć jakiegokolwiek decyzji.”.

Radny Mariusz Kazik – „Przedmówcy powiedzieli już bardzo dużo w tym temacie. Generalnie ta sprawa wynikła na komisjach Rady i w większości było popierane przez radnych z terenu zaleśnego. Tak się składa, że jestem w jednej komisji z radnym Zygmuntem Nowakowskim którego darze wyjątkową sympatią i powiem, że prawie na każdej komisji poruszał ten temat, ja go rozumiem jest radnym z tego terenu nie pomniejszam roli innych radnych z tego okręgu. Często rozmawialiśmy z Panem Zygmuntem na ten temat i to prywatnie i mówił, że jest pytany przez ludzi czy ten ośrodek będzie, czy go nie ma, kiedy ewentualnie będzie. Miejmy świadomość, że tak naprawdę już go nie ma, po to

jest 7 czy 8 miesięcy jak ten ośrodek nie funkcjonuje a stało się to 5 kwietnia po śmierci dr. Marańdy, który przyjmował w Laskach jak też w Gąsawie. Temat był trudny i nikt się od tego nie uchylał i coś trzeba było z tym zrobić. Jako radni też nie mieliśmy obrazu jak to wygląda, jak to funkcjonuje, ilu tam jest pacjentów, ilu pacjentów chciałoby być tam leczonych a ilu pacjentów dojeżdża do innych ośrodków. Tego nie jesteśmy w stanie sprawdzić bo nie wiemy. Wójt ma trudną sytuację, ponieważ odpowiada za właściwe funkcjonowanie opieki zdrowotnej i w związku z tym zadeklarował, że podejmie się rozmów z innymi podmiotami z innymi lekarzami i może by ktoś te Laski przejął, efekt jest taki że też się nie udało. Radni zdecydowali, że trzeba coś z tym zrobić należy zaprosić Panią Szczęsną i zapoznać się z sytuacją. Zaznaczył, że ten problem się ciągnie długo bo nie ma lekarza, umarł lekarz są koszty. Koszty to jest czynnik bardzo ważny ale jedynym czynnikiem który mógłby do nas przemówić i który w pewnym stopniu mógł by dzisiaj usprawiedliwić to są umocowania prawne. Umowa została podpisana w 2009 roku i była podpisana na warunkach, zasadach i w oparciu o przepisy wówczas obowiązujące. My nie musimy się na tym znać, ale musimy komuś zaufać i naszą rolą jest też się zorientować. Słyszę głos Przewodniczącego komisji zdrowia Pana Jacka Mazanego, który też zasięgał opinii, słyszę innych radnych w rozmowach w kularach, że są obostrzenia. Nie raz na Sesjach jest mówione, że Gminie się dokłada obowiązków, zmieniają się przepisy, za tym nie idą pieniądze tylko coraz bardziej większe wymagania. Dla mnie jedynym argumentem mogłyby być tylko obostrzenia prawne. Jeżeli ustawa, czy NFZ ma takie a nie inne wymagania w stosunku do prowadzenia POZ w danym ośrodku to jest jedyny argument choć, nie wiadomo jak byśmy przegłosowali bierzemy odpowiedzialność na siebie, ale generalnie prawną. Chcemy ośrodka żeby funkcjonował dalej ale pytanie jeżeli on nie może? Dla mnie najważniejsze jest przedstawienie przez Dyrektora przepisu prawnego, że ośrodek w Laskach nie może dalej funkcjonować. W czerwcu br odbyła się Sesja Rady Gminy i wtedy też poinformowano radnych, że wpłynął wniosek Pani Szczęsnej o zaprzestanie działalności w Laskach Wielkich. Niewiele brakowało, żebyśmy podjęli uchwałę bo wyniki ekonomiczne mówią same za siebie i wtedy był taki wniosek, że nie można tak zrobić, należy przeprowadzić konsultacje społeczne w której będą uczestniczyć radni z terenów zaleśnych, komisja zdrowia i dzierżawcy tego ośrodka. Było spotkanie, była konsultacja. Tydzień temu wrócił ten temat na komisję. Na komisji rozmawialiśmy przez dłuższy czas miał być przedstawiony argument prawny jakie musi spełniać wymagania sanitarne, sanepid. NFZ bo to jest jedyne obostrzenie, które do nas może przemawiać pomijam względy ekonomiczne. Wydawało mi się i nie tylko na tej komisji przed tygodniem, że tak jakbyśmy pogodzili się z tym, nie ma możliwości żeby ten ośrodek dalej funkcjonował i klimat był taki jakby generalnie sprawy zostały zamknięte dla tych terenów niekorzystnie. Wczoraj dostałem telefon nie jeden

nie dwa, ktoś tam podał mój telefon, każdy mieszkaniec ma prawo dzwonić i składać swoje argumenty bardzo to szanuję, ale wczoraj usłyszałem w telefonie głosuj tak i tak byłem bardzo zaskoczony a zrozumiałem, że ten temat dzisiaj będzie przedstawiony inaczej jak to się wydawało na komisji”. Zwrócił się z prośbą o zrozumienie jak radni zagłosują, a głosowanie pokaże jakie jest nasze w rzeczywistości zdanie, a czy my sprzyjamy dzierżawcy nawiązał do tego jak rok temu mało co doszło by do sprzedaży ośrodka zdrowia w Gąsawie i wtedy wszyscy jak jeden zagłosowali przeciwko sprzedaży żeby był to obiekt publiczny czyli dobro pacjentów leży nam na sercu

Radny Adam Adamczyk – „Każda decyzja jaką podejmiemy będzie zła. Wysłuchując tych wszystkich argumentów za i przeciw dobrze, utrzymamy ośrodek w Laskach co się dzieje, doktor odchodzi czy on jest dobry czy zły to kwestia gustu i wyboru lekarza i zostajemy tylko z Panią Dyrektorem. Zrywamy umowę dzierżawy, sprawa może się przeciągać bo powie, że budynek został ocieplony wyremontowany i problem ten będzie się ciągnął może dwa trzy lata bo wiadomo ich stać na adwokata i będziemy jeździć po sądach i ten ośrodek w Gąsawie sam z siebie zacznie gasnąć. Rozumiem wszystkich ludzi z Lasek i okolic. Rozumiem radnych, niejednokrotnie kłóciłem się z Panią Dyrektorem na każdej komisji czy Sesji, może to robiłem dobrze może źle trudno powiedzieć. Każdy ma możliwość wypowiedzenia się bardzo dobrze, że mieszkańcy przyjechali na Sesję, że druga strona przyjechała. Szkoda, że nie ma Pani Dyrektora. Cały czas potrafiłem kogoś krytykować tak samo może mnie ktoś skrytykować ale głosowanie będzie bardzo ciężkie.”.

Radna Maria Warda – „Mówić można dużo albo i mało. Można powiedzieć jedno zdanie z którego będzie coś wynikało i zrodzi się coś konkretnego. Można mówić dużo i to będzie siano”. Korzystając z obecności radcy prawnego poprosiła żeby się wypowiedział, ponieważ jako radna uważa, że kiedy Ośrodek Zdrowia w Laskach Wielkich zostanie zlikwidowany należałoby ogłosić nowy przetarg na dzierżawę. Jest to dla dobra funkcjonowania ośrodka, dla dobra Pana doktora. Przestrzegła przed tym jeżeli zostanie to zrobione inaczej, aneksem do umowy bo umowę trzeba będzie zmienić. „Dobry przetarg pozwoli na wyłonienie, albo się ktoś zgłosi albo nie. Państwo Szczęśni mają prawo przystąpić również do przetargu i pokazać swoje walory i pewnie one zwyciężą a my będziemy mieli czyste sumienie, że ogłosiliśmy przetarg i na przyszłość nikt nam niczego nie zarzuci. W związku z tym chciałabym się dowiedzieć jak to wygląda prawnie.”.

Radca prawny Bogusław Szymczak – zwrócił się do Pani radnej, aby się upewnić czy radna zwracając się do radcy prawnego ma na myśli przetarg w przypadku gdy ośrodek w Laskach przestanie funkcjonować.

Radna Warda Maria poinformowała, że chciałaby się dowiedzieć jak to będzie w stosunku do obecnie obowiązującej umowy.

Radca prawny Bogusław Szymczak wyjaśnił, że: „...według zapisu umowy nie ma żadnej potrzeby organizowania przetargu, chyba że wolą Rady może być rozwiązanie tej umowy i dopiero wtedy może być przetarg”. Przytoczył zapis umowy dzierżawy który mówi „Zaprzestanie usług zdrowotnych w obiektach wymienionych w ust.1 pkt. 1 i 2 wymaga zgody rady Gminy”, wyjaśnił, że jeżeli Rada Gminy podejmie uchwałę, że wyraża zgodę na zaprzestanie usług zdrowotnych w Laskach to ta umowa nadal obowiązuje, a przetarg trzeba by było przeprowadzić wtedy kiedy jest umowa rozwiązana w całości. Wola stron w tym przypadku Rady a z drugiej strony Państwa Szczęsnych jest taka w jakim układzie ta umowa będzie funkcjonować. Jeżeli już jestem przy głosie czuję się w obowiązku dopowiedzieć, „...wiem, że była powołana doraźna komisja, żeśmy się spierali o wszystko ale ten zapis jest niefortunny. Cztery lata temu wiedziałem, że ten problem wróci dziwie się, że dopiero teraz byłem pewny, że to nastąpi po roku czy dwóch. Byłem likwidatorem ZOZ w Gąsawie i w ubiegłym roku kończyłem likwidację ZOZ w Janowcu Wlkp. To jest sytuacja nie do porównania jakie powstały w ciągu tych czterech obostrzenia, wymogi w zakresie finansowania, w zakresie kosztów spełnienia wymogów itd. Jakąkolwiek decyzję podejmiecie według mojego skromnego zdania to i tak ośrodek w Laskach nie będzie, dlatego że jeżeli będzie uchwała o zmianie to będzie, jeżeli nie to wszystko zacznie się sypać a ośrodek w Gąsawie mógłby być fajnym dobrze wyposażonym ośrodkiem funkcjonującym dla całej gminy, a tak to nie wiadomo, bo ktokolwiek obcy by przyszedł to nie podpisze umowy z Laskami. Patrzę na to z ekonomicznego punktu widzenia, też prowadzę działalność i wiem jak to trzeba liczyć i kalkulować, działalność medyczna działa na tych samych warunkach możemy sobie mówić o powołaniach ale jak nie ma pieniędzy to się nic nie robi.”.

Radny Aleksander Kledzik – zapytał co się stanie z tym ośrodkiem, jeżeli już dalej działalność medyczna nie będzie prowadzona.

Wójt Gminy Zdzisław Kuczma poinformował, że ma nadzieję, że ten ośrodek pozostanie w dalszym ciągu w takim układzie jak jest i z takim przeznaczeniem. Różne opinie krążą, ale poinformował, że na dzień dzisiejszy jest zainteresowanych dwóch lekarzy ze Szpitala Żnińskiego. którzy by chcieli prowadzić tam działalność leczniczą prywatną praktykę. Poinformował również, że budynek chciałby pozostawić z takim przeznaczeniem jak jest bo może kiedyś się przepisy zmieniają, będzie lepsza sytuacja ekonomiczna. I jeśli będzie

trzeba ponosić koszty ogrzewania to Gmina będzie ponosić i na pewno nie zbankrutuje.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Maciejewski zamknął dyskusję w tym temacie i zapytał „*kto wyraża zgodę na zaprzestanie prowadzenia usług zdrowotnych w budynku położonym w Laskach Wielkich*”

Wyniki głosowania: 9 głosów „za”, 2 głosy „wstrzymujące” i 4 głosy „przeciw”

Uchwała Nr XXIV/174/2013 w sprawie wyrażenia zgody na zaprzestanie usług zdrowotnych budynku położonym w Laskach Wielkich została w głosowaniu jawnym podjęta 8 głosami „za”, 2 głosami „wstrzymującymi się” i 4 głosami „przeciw”.

W głosowaniu nad podjęciem w/w uchwały udziału nie brał 1 radny.

Przewodniczący Rady Gminy ogłosił 10 minut przerwy.

Po przerwie

Ad.5.

Wójt Gminy przedstawił sprawozdanie ze swojej pracy w okresie od ostatniej Sesji Rady Gminy czyli od dnia 18 października 2013 roku do dnia 7 listopada 2013 roku oraz informację z realizacji uchwał Rady Gminy podjętych na XXIII Sesji rady Gminy w Gąsawie.

(Sprawozdanie i informacja stanowią załącznik do protokołu).

Ad.6.

W tym punkcie porządku obrad radni złożyli następujące interpelacje.

Radny Mariusz Kazik – złożył interpelację o podjęcie działań zmierzających do wykonywania oznakowania pionowego oraz poziomego na skrzyżowaniu ulic: Sportowej i Powstańców Wlkp. tj. plac przed bramą stadionu im. Leszka Białego w Gąsawie. Interpelację w tej sprawie składa po raz drugi gdyż mimo, deklaracji, iż takowe oznakowanie poprawiające bezpieczeństwo kierujących oraz pieszych wykonane zostanie na Mistrzostwa Europy Juniorów, które odbyły się w lipcu br., nadal nie podjęto działań w tej sprawie. Dodał, że złożona wtedy interpelacja spotkała się z pełną akceptacją i zrozumieniem Pana Wójta, który również dostrzega celowość działań zmierzających do właściwego oznakowania tego terenu.

Ad.7,8,9,10,11,12.

Od tego punktu porządku obrad, w Sesji uczestniczy 14 radnych , ponieważ obrady Sesji opuścił radny Zajączkowski Wiesław.

Wprowadzenie do tych punktów porządku obrad przedstawiła Sekretarz Gminy Danuta Tomaszewska. Propozycje stawek podatków i opłat lokalnych na 2014 rok zostały opracowane na podstawie rozporządzenia ministra finansów, który ustala maksymalne stawki. W wytycznych do budżetu na 2014 rok był zapis , że wzrost stawek na terenie naszej gminy będzie wynosił 3 % w stosunku do roku 2013. Propozycje Wójta Gminy były przedstawione na wspólnym posiedzeniu komisji. W jednym przypadku był wniosek radnego aby obniżyć stawkę podatku od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej w ostateczności została podtrzymana propozycja Wójta.

W sprawie obniżenia skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego na 2014 rok była wniesiona jedna propozycja radnego w celu obniżenia stawki do 50,00 zł, natomiast na komisjach została podtrzymana propozycja Wójta. 52,00 zł za 1 dt. Cena ogłoszona przez GUS 69,28 zł za 1dt. Sekretarz Gminy poinformowała również, że projekt uchwały w sprawie obniżenia ceny skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego został wysłany do Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej i otrzymaliśmy odpowiedź, że projekt ten został przez Izbę zaopiniowany pozytywnie. Jeżeli chodzi o określenie podatku od środków transportowych na 2014 rok Sekretarz Gminy poinformowała, że stawki zostały średnio podwyższone o 3% w stosunku do roku 2013.

Jeżeli chodzi o określenie stawek terminów poboru opłaty od posiadania psów proponowana stawka wynosi 22,00 zł od jednego psa. Zwolnienia to takie jak były w roku poprzednim, czyli jeden pies w budynku jednorodzinnym i wielorodzinnym.

Opłata miejscowa – stawka została podwyższona do kwoty 2,16 zł za 1 dobę pobytu od osób fizycznych.

Uchwała w sprawie określenia dziennych stawek opłaty targowej, terminu płatności i sposobu poboru – stawka została określona w wysokości 22,00 zł. Inkaso za pobór opłaty targowej wynosi 25% , a 75% na utrzymanie porządku i czystości na targowisku.

W dyskusji nad tymi punktami nikt nie zabrał głosu.;

Przystąpiono do głosowania nad następującymi uchwałami:

- uchwała Nr XXIV/175/2013 w sprawie ustalenia na 2014 rok wysokości stawek podatku od nieruchomości została w głosowaniu jawnym przyjęta 14 głosami „za”
- uchwała Nr XXIV/176/2013 w sprawie obniżenia ceny skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego na 2014 r. została w głosowaniu jawnym przyjęta 14 głosami „za”
- uchwała Nr XXIV/177/2014 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2014 r. została w głosowaniu jawnym przyjęta 14 głosami „za”
- uchwała Nr XXIV/178/2013 w sprawie określenia wysokości stawek, terminów płatności i zasad poboru opłaty od posiadania psów została w głosowaniu jawnym przyjęta 13 głosami „za, W głosowaniu nie uczestniczył, 1 radny, który opuścił na chwilę salę obrad.
- uchwała nr XXIV/179/2013 w sprawie określenia dziennych stawek opłaty miejscowej, terminów płatności i sposobu jej poboru została w głosowaniu, podjęta 14 głosami „za”
- uchwała Nr XXIV/180/2013 w sprawie określenia dziennych stawek opłaty targowej, terminu płatności oraz sposobu jej poboru została w głosowaniu jawnym podjęta jednogłośnie. 14 głosami „za”.

Ad.13.

Wprowadzenie do tego punktu porządku obrad przedstawiła Sekretarz Gminy Danuta Tomaszewska. Uchwały w sprawie poboru podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów i wynagrodzenia za inkaso. Projekt uchwały określa inkasentów z nazwiska i imienia. Dotychczasowa uchwała nie zawierała tego, a rozstrzygnięcia sądów określają, że inkasenci powinni być określani z nazwiska i imienia. Natomiast co do wysokości prowizji pozostaje ona na tym samym poziomie jak dotychczas.

W dyskusji nikt nie zabrał głosu.

Uchwała Nr XXIV/181/2013 w sprawie poboru podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów i wynagrodzenia za inkaso została w głosowaniu jawnym przyjęta 14 głosami „za”.

Ad.14.

Sekretarz Gminy Danuta Tomaszewska wyjaśniła, że w uchwale zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień i Przemocy w Rodzinie na rok 2013 – zmiana dotyczy zmiany harmonogramu wydatków gminnego Programu

Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień i Przemocy w Rodzinie na 2013 rok i jest związana z przesunięciem środków finansowych w kwocie 2.500,00 zł, z kosztów związanych z badaniem osób uzależnionych w stosunku do których wszczęto postępowanie, na koszty związane z utrzymaniem świetlic. Dokonana zmiana harmonogramu wydatków jest zgodna z klasyfikacją budżetową Gminy Gąsawa na rok 2013.

W dyskusji nikt nie zabrał głosu.;

Uchwała nr XXIV/182/2013 zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień i Przemocy w Rodzinie na rok 2013 została w głosowaniu jawnym podjęta 14 głosami „za”.

Ad.15.

Wprowadzenie do tego punktu porządku obrad przedstawiła przewodnicząca komisji rewizyjnej radna Maria Warda i poinformowała, że skargę złożył p. Adam Wielgosz, który złożył skargę do Regionalnej Izby Obrachunkowej, a skarga dotyczyła nieutwardzenia drogi, która biegnie do jego posesji. Z ustaleń komisji wynika, że droga ma dwóch właścicieli Gminę Gąsawa i większa część tej drogi należy do Nadleśnictwa Gołębki. Komisja w dniu 7 listopada 2013 r. przeprowadziła wizję lokalną opisywanej drogi. Komisja stwierdziła, iż skarga Pana Adama Wielgosza na zły stan drogi jest bezzasadna. Należący do gminy Gąsawa około 500 metrowy odcinek drogi w miejscach newralgicznych został naprawiony kamieniem wapiennym, a pobocza drogi zostały zniwelowane, aby w czasie roztopów z drogi mogła spływać woda.

Komisja przejechała też odcinek drogi leśnej należącej do Nadleśnictwa Gołębki, który jest kontynuacją drogi gminnej i prowadzi bezpośrednio do zabudowań Pana Adama Wielgosza i także nie stwierdziła złego stanu traktu.

Jako dowód Przewodnicząca komisji przedstawiła zdjęcia, które zostały zrobione podczas wizji.

W dyskusji nikt nie zabrał głosu.

Uchwała Nr XXIV/183/2013 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Gąsawa została w głosowaniu jawnym podjęta 14 głosami „za”

–

Ad.16.

Odpowiedzi na wnioski i interpelacje zgłoszone na Sesji udzielił Wójt Gminy p. Zdzisław Kuczma – przyznał, że interpelacja nie została wykonana była zgłaszana na początku roku i była odpowiedź, że oznaczenia te zostaną wykonane na Mistrzostwa Europy, które odbyły się w miesiącu lipcu. Jednak nie zostały wykonane z przyczyn, że cały czas w związku z Mistrzostwami Europy i później tereny te były oblegane przez samochody. Nie jest to tak tragiczne, żeby zagrażały bezpieczeństwu, ale trzeba to oznakować i będzie to zrobione na wiosnę przyszłego roku ponieważ w tej chwili są warunki atmosferyczne niekorzystne.

Radny Mariusz Kazik – podziękował, za pozytywne załatwienie dotychczas zgłaszanych spraw i wyjaśnił, że w interpelacji tej chodzi mu przede wszystkim nie o poruszanie się samochodów a o rozwiązanie parkowania w czasie meczy i treningów, w tym czasie teren jest całkowicie zablokowany.

Ad.17.Wolne głosy i wnioski

Radny Mariusz Kazik zwrócił się do Wójta z prośbą o przedstawienie jakie są ustalenia w sprawie dalszego funkcjonowania kolejki po spotkaniu wczorajszym Rady Nadzorczej.

Wójt Gminy Zdzisław Kuczma – było spotkanie wspólników kolejki wąskotorowej i poinformował, że nie została podjęta uchwała o likwidacji kolejki. Do 15 grudnia zostanie opracowane porozumienie między samorządami tj. województwem-starostwem-gminą Żnin i gminą Gąsawa, będzie zrobione wszystko żeby 15 kwietnia kolejka wyjechała na trasę.

Radny Mariusz Kazik zapytał – czy jest uwzględnione to, że Gmina Gąsawa dopłaca do udziałów czy wykupuje udziały.

Wójt Gminy poinformował, że wszystko będzie zapisane w tym porozumieniu na dzień dzisiejszy nie wie ile, ale coś na pewno będzie Gminę to kosztowało.

Radny Jacek Mazany – jako Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg ustosunkował się do interpelacji zgłoszonej przez radnego Kazika i zwrócił

uwagę, że nie należy w tym miejscu robić oznakowania poziomego a wystarczy postawić znak A7 – ustęp pierwszeństwa i rozwiąże ten problem. Poza tym ten węzeł jest dobrze oznakowany.

Drugi temat dot. zgłoszonej skargi na Wójta Gminy – temat wraca, zaproponował, że w sprawie tej trzeba rozmawiać z Nadleśnictwem Gołębki bo problem głównie stanowi układ leśny a cała winna jest tutaj rzucana na Pana Wójta, może jak pojedzie równiarka i wtedy zrobić cały układ tej drogi.

Za pośrednictwem Wójta Gminy złożył, podziękowanie Pani Dyrektor Instytucji Kultury Joannie Łakomskiej za zorganizowanie wspaniałego przedstawienia na Dzień Zaduszny w którym występowali pracownicy instytucji kultury w Gąsawie. Była to wspaniała impreza, wspaniały wystrój i atmosfera, ale było przykre to, że była bardzo słaba frekwencja a tyle wysiłku było włożone. Zwrócił się z prośbą, że mimo że są ogłoszenia to może radnych i sołtysów zawiadamiać jeszcze w inny sposób i wtedy może to się przełożyć na frekwencję.

Wójt Gminy Zdzisław Kuczma – co do oznakowania, to trzeba zrobić i z takim autorytetem nie będę dyskutować. Sprawa Pana Wielgosza – są prowadzone rozmowy z Panem nadleśniczym, są pewne propozycje aby wykupić ten budynek – budynek w przeszłości został wykupiony ale bez gruntu. Nadleśnictwo postąpiło w ten sposób że całość gruntu, który miał Pan Wielgosz w użytkowaniu wymówiło umowy i będzie to w uzgodnieniu z Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych w Toruniu w całości zalesiane. Najlepiej byłoby, żeby znalazło się jakieś mieszkanie które można by zaoferować Panu Wielgoszowi. Nadleśnictwo jest gotowe wykupić ten budynek bo jest on bardzo daleko oddalony od Drewna i jest problem. Nadleśnictwo nie ma zamiaru budować i remontować tej drogi i najlepiej by było w ten sposób załatwić tą sprawę. Poinformował, również że jeżeli się znajdzie jakieś mieszkanie i będzie odpowiadało Panu Wielgoszowi – tak sprawę przedstawił zastępca nadleśniczego.

Wyraził pełne uznanie dla pań świetliczanek i to jest dowód na to, że te świetlice są potrzebne. Od wielu lat bywa tak, że nie uczestniczymy w różnych przedstawieniach i spotkaniach. Jako władze samorządowe jako sołtysi powinniśmy bardziej czynnie uczestniczyć w takich spotkaniach. Usprawiedliwił swoją nieobecność na spotkaniu w Dniu Zadusznym, ale w spotkaniu tym uczestniczył wysłany przedstawiciel rodziny, który złożył informację, że było bardzo ładnie wszystko przygotowane. Wyraził swoje zadowolenie, że ze strony Przewodniczącego Komisji wychowania, oświaty,

zdrowia, sportu i spraw socjalnych padają pochlebne oceny i zaapelował do sołtysów i do radnych, aby w przyszłości w takich imprezach bardziej uczestniczyć i włączać się w te imprezy.

Sołtys sołectwa Piastowo Barbara Musiałowska – Zientak wystąpiła w imieniu wszystkich sołtysów i poinformowała, że sołtysi z terenu zaleśnego nie są informowani o takich spotkaniach i występach, które są organizowane w Gąsawie w „Stodole”, dlatego taka frekwencja. Poinformował, że o imprezie która była organizowana w Dniu Zadusznym dowiedziała się z Pałuk.

Sołtys sołectwa Annowo Jan Ertman poinformował, że powtórzenie przedstawienia, które odbyło się w Gąsawie w „Stodole” w Dzień Zaduszny, będzie 15 listopada 2013 r. o godz. 17³⁰ w świetlicy w Annowie i wszystkich chętnych serdecznie zaprasza.

Wójt Gminy Zdzisław Kuczma – poinformował, że zostało podpisane porozumienie z Radiem Żnin i zawsze w piątki będą przekazywane wiadomości Gąsawskie i tam będzie się mówić o wielu sprawach nie tylko o kulturalnych ale gospodarczych i samorządowych.

Zawrócił się do wszystkich, że jeżeli ktoś będzie miał jakieś informacje i przekazać nawet do swojego sołectwa, można te informacje zgłaszać do Pana Pawła Kranza w Urzędzie Gminy, który jest wyznaczonym pracownikiem do kontaktu z Radio Żnin. Informacje te będą przekazywane będą w piątki i soboty w Radio Żnin.

Radny Mariusz Kazik powiedział – „Coś takiego tutaj Pan Jacek mówił, że kilka osób było, chyba cała nadzieja pozostaje w sołectwach. To co się w Gąsawie dzieje to jest coś wyjątkowego dlatego, że jeżeli coś jest organizowane na wsi to mała wieś jest i ludzie przychodzą i tak jest wszędzie od Godaw po Szelejewo. Ludzie po prostu przychodzą i widzieć, że społecznie się bardziej do tego angażują. Natomiast w Gąsawie, chociaż niewiadomo co bybyło organizowane czy to jest impreza kulturalna, muzyczna, czy sportowa to frekwencja jest naprawdę od lat fatalna. Podał przykłady, np. topienie Marzanny – 3 osoby, koncert rocowy – parę osób ale ludzie narzekają, że nic się nie dzieje, a jak się dzieje to po prostu z tego nie korzystają i nie wiadomo co jest tego przyczyną. Informacja o przedstawieniu organizowanym w Dniu Zadusznym była

rozpowszechniona i nawet ksiądz w kościele o tym ogłaszał, lepszej tuby propagandowej chyba nie ma, większość chodzi do kościoła.”.

Przewodnicząca Rady Powiatu w Żninie Józefa Błajet – „Powiem tak, że zdaliście dzisiaj Państwo egzamin z demokracji i samorządności. Z uwagą przysłuchiwałam się obradom i przed przerwą i po przerwie i muszę powiedzieć, że jestem pełna uznania mądrych, wywarzonych wypowiedzi Państwa radnych i nie tylko radnych. Chociaż tematy były bardzo łapiące za serce gdzie łatwo wpaść w populizm, gdzie można szukać łatwego poklasku swoim wystąpieniem. Państwo bardzo dobrze i bardzo pięknie do tematu podchodziliście. Poinformowała, że w dzisiejszej Sesji uczestniczy nie tylko jako Przewodnicząca Rady Powiatu, ale również jako przedstawiciel Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej”. W imieniu Prezesa Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej, poinformowała że od 1 stycznia 2013 roku w Polsce jest zabroniony ubój rytualny. 12 lipca rząd próbował dokonać zmiany ustawy o ochronie zwierząt i wprowadzić pewne zapisy, które by umożliwiły prowadzenie tego uboju. „Polska jest jednym z nielicznych krajów w Unii Europejskiej gdzie jest ten zakaz tego uboju, a efektem wprowadzenia tego zakazu jest to, że nasze zwierzęta jeśli nie mogą być ubite w kraju wyjeżdżają za granicę i tam są ubite. Dodatkowo jeszcze muszą znieść transport, wiadomo w jakich warunkach to się odbywa, na pewno nie są to warunki komfortowe. Rolnicy, którzy hodują bydło odczuli tą zmianę na własnej kieszeni, bo bydło potaniało przeciętnie od 1,50 zł do 2,00 zł na kilogramie. Nie wszyscy są hodowcami bydła, ale wszyscy jesteśmy rolnikami i mieszkańcami tego kraju. Ponieważ Sejm nie stanął na wysokości zadania, Krajowa Rada Izb Rolniczych wystąpiła z inicjatywą uchwałodawczą. W tej chwili jest wprowadzona propozycja zmiany ustawy o ochronie zwierząt dopuszczająca ubój rytualny w takim samym kształcie jak chciał wprowadzić to rząd. Aby wprowadzić taką inicjatywę obywatelską to trzeba zebrać min. 100.000 podpisów, żeby mieć tych 100.000 podpisów to trzeba ich zebrać 130.000, ponieważ jeżeli gdzieś na jednej stronie, na której jest np. 10 głosów poparcia, znajdzie się jeden wers z błędem, nikt nie wykreśla tej osoby, tylko wyrzuca się całą listę.” W imieniu środowiska rolniczego i nie tylko, bo w rzeźniach pracują ludzie, Przewodnicząca Rady Powiatu w Żninie Józefa Błajet, zwróciła się do sołtysów z prośbą, aby pomogli zebrać te podpisy. Poinformowała, że do każdego apelu, który otrzymali sołtysi są dołączone dwie listy na składanie podpisów, ale sołectwa są różne i jeżeli zabraknie tych list to za zgodą Sekretarza Gminy można w Urzędzie je dokserować, jak również

można tam te listy oddawać. Wyjaśniła, że tą inicjatywę może poprzeć nie tylko rolnik, ale każda osoba, która ma prawo wyborcze - czyli każdy obywatel, który ma skończone 18 lat i może to w tej sprawie zrobić tylko jeden raz. Następnie odczytała apel Prezesa Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej Ryszarda Kierzka: „Przywrócenie tego uboju rytualnego na terenie Polski pozwoli zachować prawo grup wyznaniowych do obrzędów religijnych, utrzymać miejsca pracy dla pracowników zajmujących się ubojem tych zwierząt oraz utrzymać konkurencyjność w branży mięsnej na rynku europejskim i światowym. Dalsze utrzymywanie zakazu uboju zgodnego z obyczajami religijnymi niewątpliwie pociągnie likwidację stanowisk pracy zarówno w rolnictwie, jak i przetwórstwie mięsnym i transporcie. W obecnej sytuacji na rynku pracy nie można sobie na to pozwolić. Ponadto zakaz spowoduje przede wszystkim ekonomiczne dalsze osłabienie gospodarstw hodowlanych utrzymujących bydło”. Wyraziła nadzieję, że przy takiej mobilizacji i zaangażowaniu sołtysów uda się te podpisy zebrać. Co do spraw powiatu poinformowała, że jest opracowywany projekt budżetu powiatu. Jeśli chodzi o kolejkę, poinformowała że w tej chwili trwają negocjacje, są to tzw. rozmowy handlowe, ale z tego co wie, to 15 kwietnia 2014 roku kolejka na pewno wyjedzie. Podziękowała za możliwość uczestniczenia w Sesji.

Wójt Gminy Zdzisław Kuczma – poinformował Radę Gminy, że przedwczoraj został podpisany akt notarialny i budynek po Policji jest już gminny, wartość tego budynku wynosi 267.000,00 zł i przekazany został przez Wojewodę za darmo. Są pewne plany do przeznaczenia tego budynku.

Zwrócił się do radnych z pytaniem kiedy temat Studium ma wrócić z powrotem na sesję, ponieważ procedura opracowania została zakończona i wyczerpana. Wójt poinformował, że następna sesja prawdopodobnie odbędzie się 28 listopada. W związku z tym należy się określić czy radni i przewodniczący poszczególnych komisji będą chcieli się zapoznać w tym temacie. Zwrócił się również z prośbą, aby radni się określili czy temat Studium należy wprowadzić na najbliższą sesję.

Radna Maria Warda, która zgłosiła wniosek o zdjęcie punktu dotyczącego uchwalenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Gąsawa z porządku obrad sesji. Poinformowała, że na następnej sesji, należy wprowadzić ten punkt do porządku obrad. Chcąc to zakończyć, najpierw należy doprowadzić do spotkania Pana Jacka

Sobolewskiego i Dyrektora Muzeum w Biskupinie oraz spisać punkt po punkcie. Wyjaśni również sprawę u wojewody. Zaproponowała, aby za tydzień odbyć spotkanie komisji rewizyjnej i szczegółowo przeanalizować Studium. Pomoc zaoferowała również Pani Janiak. Radna zaznaczyła, że to co jest mówione, to nie jest wymierzone przeciwko Pani Janiak. Jako członek Rady Muzealnej poinformowała, że w sprawie tej należy zwołać Radę Muzeum. W tej sprawie rozmawiała już w prof. Giedygą. Do Rady Gminy wpływają również pisma. „Myślę, że zdążymy to wszystko załatwić do 28 listopada i wtedy z podniesionym czołem będziemy mówić, że wszystkiego żeśmy dokonali i nikt nie będzie nam mógł nic zarzucić. Tak ja myślę, nie wiem jak inni”.

Wójt Gminy Zdzisław Kuczma poinformował, że z jednym się nie zgadza, żeby był odpowiedzialny za to, żeby się spotkali Pan Zająchkowski i Pan Sobolewski „[...] tego się nie podejmuję”.

Radny Mariusz Kazik – pytanie do pani przewodniczącej Rady Powiatu „Przyjechała Pani z propozycją obywatelskiej inicjatywy dotyczącej producentów generalnie bydła, wprowadziła Pani to na sesję, fajnie. Izba Rolna to przedłoży pewnie na PSL, głosowanie w Sejmie, ale czy nie obawia się Pani, że będzie tak jak z sześciolatkami. Mimo, że 2 mln. ludzi złożyło podpisy, a tam się zarządza dyscyplinę i ludzi się ma za nic w tym momencie”.

Przewodnicząca Rady Powiatu Józefa Błajet – w nawiązaniu do wypowiedzi radnego Kazika powiedziała, że kto nie gra ten nie wygra. Obowiązkiem samorządu rolniczego, który reprezentuje nie środowiska polityczne i nie PSL tylko reprezentuje środowisko rolników jest taką inicjatywę podjąć. Krajowa Rada Izb Rolniczych tworzona przez Prezesów Izb Wojewódzkich, ma bardzo silne przełożenie umocowanie w teren. Każdy rolnik ma prawo wyboru swojego delegata, Izby Rolnicze pokazują, że środowisko rolnicze reprezentują. Mie ma innej reprezentacji rolników, która by pochodziła z powszechnego wyboru. Zaznaczyła, że tego naprawdę by nie wiązała z polityką, ale w Sejmie się bez tego nie da. Więc trzeba budować lobby i trzeba lobby również wśród ludzi, którzy nie mają żadnego związku z rolnictwem, a chodzi o to, żeby to środowisko poparli. „Nie chcę wymieniać partii, która szuka oparcia w środowisku rolniczym, a tej propozycji rządu nie poparła, więc nie do końca jest szczerza w tych swoich intencjach. W tej inicjatywie chodzi o interes ludzi, którzy pracują w zakładach mięsnych i rolników, którzy hodują bydło nie dla

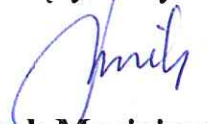
obornika, ale po to, żeby chociaż kilka groszy w kieszeni zostało i w tych kategoriach do tego tematu podchodzę i zupełnie nie mieszam tego z polityką. Najistotniejsze jest to, żeby środowisko rolnicze uwierzyło w moc prawczą Izby Rolniczych”. Podała przykład rodziny z Gminy Gąsawa, gdzie nacisk i lobbowanie Izby Rolniczej bardzo jej pomogło uniknąć wysokiej kary.

Radna Maria Warda ma wątpliwości, czy należy wszystkich namawiać do tego, aby podpisali zgodę na ubój rytualny, bo jest to sprawa bardzo poważna i należy do tego podchodzić bardzo ostrożnie. „Możemy sobie tym zrobić krzywdę”. Stwierdziła, że nie zawsze Izby Rolnicze pomagają rolnikom. Jako przykład podała rolnika, którego trzoda miała chorobę Aiszego. Rolnikowi nikt nie pomógł, a rodzina cierpi do dzisiaj.

Ad.18.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady Gminy podziękował wszystkim za przybycie na obrady sesji i głosy w dyskusji. Na tym XXIV Sesję Rady Gminy zakończono.

Przewodniczący Rady Gminy



Marek Maciejewski

Protokolant:

M.Majda

14.11.2013 r.